

W TELEGRAFICZNYM

SKRÓCIE

* W BUDAPESZCIE odbyła się 15 bm. narada mlni>tr6w zdro-
wia państw socjalistycznych.

* W MOSKWIE zakończył się pierwszy etap Międzynarodowe-
go Konkursu Wiolonczelistów im. Piotra Czajkowskiego. Wzięło
w nim udział 46 muzyków z 17 państw. Do drugiego etapu kon-
kursu jury dopuściło 22 wiolonczelistów z 13 państw, wśród nich
szesciu przedstawicieli ZSRR, czterech — USA, dwóch — Fin-
landii i po jednym z Bułgarii, Czechosłowacji, Egiptu, Francji,
Japonii, NRD, Polski, RFN, Rumunii i Szwajcarii.

* W HELSINKACH odbyło się plenum Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Finlandii. Podjęto decyzję o zwołaniu ko-
lejnego — XVII Zjazdu partii w pierwszej połowie 1975 roku.

* PRZEZ TRZY OSTATNIE DNI przebywała w Turcji s ofic-
jalną wizytą delegacja bułgarskiej CRZZ z jej przewodniczącym,
zastępcą członka Biura Politycznego KC BPK — Kostadinem
Gjaurem. Wizyta odbyła się na zaproszenie Konfederacji Synd-
ykatów Robotniczych Turcji — największej orgsnizacji zwią-
kowej w tym kraju, założonej w 1952 r. i liczącej obecnie ponad
milion członków.

* WICEPREZYDENT IRAKU, Saddam Husajn zakończył «*-
ściodniową wizytę oficjalną w Jugosławii i opuścił Belgrad. Pod
czas wizyty podpisane zostało jugo<łowiańsko-irackie porozumie-
nie w sprawie wzajemnej współpracy gospodarczej i technicznej

* W KOMITECIE ds. Rezolucji obradującej w Genewie Kf. se-
sjj Międzynarodowej Organizacji Pracy toczy się dyskusja nad
projektem rezolucji potępiającej naruszanie praw człowieka
i swobód związkowych w Chile. Projekt, rezolucji zdecydowanie
potępia krwawe poczynania junty wojskowej oraz protestuje
przeciwko aresztowaniom, torturom i deportacji członków zwią-
zów zawodowych przeciwko dławieniu swobód związkowych
i likwidacji organizacji związkowych w Chile.

* DELEGACJA sztabu generalnego królewskich sił zbrojnych
Maroka zakończyła oficjalną wizytę w Rumunii. W czasie wi-
zyty eości marokańskich przyjął minister obrony narodowej Ru-
munii, gen. armii Ion Ionita.

* WCZORAJ przybyła do Rzymu wiceprezydent Argentyny,
Maria Estela Martinez Peron, rozpoczynając czterodniową wizytę
oficjalną we Włoszech, która jest zarazem początkiem dwuna-
stodniowej podróży po krajach europejskich. Pani Peron odwie-
dzi też Szwajcarię i Hiszpanię.

* W CZASIE przeczesywania <*renn w pobliżu miejscowości
Benburb na wschód od Belfastu żołnierze brytyjscy zastrzelili
mężczyznę, który nie usłuchał wezwania do zatrzymania się.

* DELEGACJA portugalska * ministrem spraw zagranicznych
Mario Soaresem po opuszczeniu Algieru przybył* do Lizbony.
Delegacja przeprowadzi konsultacje z rządem swego kraju po
zawieszeniu rozmów z delegacją Afrykańskiej Partii Niepodległo-
ści Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka (PAIGCJ).

* PREMIER SFRJ, Džemal Bijedic przyjął członków indy-
jskiej delegacji parlamentarnej z przewodniczącym Izby Ludowej
parlamentu indyjskiego, Gur ialem Singhem Dhillonem na
czele. W czasie rozmowy, która upłynęła w serdecznej atmo-
sferze, omawiano zagadnienia interesujące oba kraje.

Nowy przewodniczący OJA

MOGADISZU (PAP). Wczo-
raj w czasie obrad Konferen-
cji Organizacji Jedności
Afrykańskiej wybrano nowe
go sekretarza generalnego
tej organizacji. Został nim
43-letni przedstawiciel Ka-
merunu, Eteki Mbumua, któ-
ry z końcem sierpnia zastą-
pi dotychczasowego sekreta-
rza generalnego Nzo Ekanga
ki.

Głosowanie nad kandyda-
turą sekretarza generalnego

bardzo się przeciągało, gdy-
ś różne grupy krajów w ra-
mach OJA forsowały włas-
nych kandydatów. Dopiero
po 20 rundach głosowania,
większość opowiedziała się
za Eteki Mbumua.

Obrady konferencji OJA
dobięgać końca. Oczekuje
się uchwalenia deklaracji do
tyczącej najważniejszych
spraw kontynentu afrykań-
skiego.

Uniewinnienie

byłego zbrodniarza wojennego

BONN (PAP). Sąd zachód-
noniemiecki w Kilonii
(Slezwik-Holsztyn) uniewin-
nił b. zbrodniarza hitlerow-
skiego, 60-letniego Heinza
Riedla. Akt oskarżenia za-
rzucił mu zamordowanie w
sposób wyjątkowo okrutny
partyzantów radzieckich.

Heinz Riedel w latach
1943—1944 był dowódcą 570
osobowego oddziału hitlerow-
skiej policji i działał m. in.

w Mohylewie na Białorusi.
B. hitlerowiec nie przyznał
się do winy i starał się prze-
rzucić odpowiedzialność za
morderstwo na swoich
zwierzchników. Prokurator
domagał się dożywotniego
więzienia — najwyższej kary
w RFN. Uniewinnienie Ried-
la z powodu „braku dowo-
dów zbrodni” wywołało obu-
rzenie wśród demokratycz-
nych odłamów społeczeń-
stwa.

Prognoza recesji w W. Brytanii

LONDYN (PAP). Brytyjski
Narodowy Instytut Badań E-
konomicznych i Społecznych
przestrzega przed recesją w
gospodarce krajowej. Z opra-
cowanej przez Instytut pro-
gnozy wynika, że w bieżą-
cym roku Wielka Brytania
będzie jedynym krajem wiel-
koprzemysłowym z ujem-
nym tempem rozwojowym
w gospodarce — produkcja
globalna obniży się o 1 pro-
cent w porównaniu z rokiem
ubiegłym. Na przyszły rok
przewiduje się minimalne
terppo rozwoju — 1,5 pro-
centu. Istnieje prawdopodob-
ieństwo wzrostu bezrobocia
do 700—800 tysięcy osób w
roku przyszłym (obecni® 550
tysięcy).

Wspomniany Instytut po-
święca szczególną uwagę in-
flacji; w tym roku ceny
wzrosną o 17 procent, w ro-
ku przyszłym — o 13—14
procent z perspektywy po-
dwojenia się w ciągu 5 lat.
Instytut wylicza, że mimo
pewnego wzrostu płac real-
ne dochody ludności spadną
w granicach 3,5—4 procent.*

Zapowiada się spadek w
krajowych inwestycjach o-
raz w budownictwie mieszkaniowym. Złe przedstawia
się prognoza bilansu płatni-
czego W. Brytanii z oczeki-
wanym w br. deficytem 3,3
mld funtów szterlingów, w
tym 2 mld *UL import ropy*
naftowej.

KRAJ RAD W DNIU WYBORÓW

MOSKWA (PAP). Miesz-
kańcy Kraju Kad udali się
w niedzielę, 16 czerwca, do
lokalii wyborczych, by odciąć
głosy na kandydatów współ-
nego bloku komunistów i
bezpartyjnych. Są to jui
dziewiąte wybory do Rady
Najwyższej ZSRR, która ja-
ko zwierzchni organ władzy
państwowej powołana zosta-
ła do życia na podstawie
Konstytucji z 1936 r.

Radziecki parlament skła-
da się z dwóch równopraw-
nych izb: Rady Związku i
Rady Narodowości. Pierwsza
reprezentuje całą ludność
wielonarodowego państwa i
jego wspólne interesy, dru-
ga zaś stanowi zbiorowe
przedstawicielstwo poszczę-
gólnych republik Związko-
wych i autonomicznych, ob-
wodów autonomicznych i o-
kręgów narodowościowych.,
wchodzących w skład ZSRR.
Każda republika związko-

wa, bez względu na liczbę
mieszkańców i wielkość te-
rytorium, ma w Radzie Na-
rodowości jednakową liczbę
deputowanych. Podobne rów-
norzędne normy reprezenta-
cji obowiązują w stosunku
do innych narodowości jed-
nostek administracyjnych.
Wybory do obu izb przepró-
wadzane są w tym samym
czasie.

Wśród kandydatów dq par-
lamentu dziewiątej kadenc-
ji przeważają robotnicy i
kołchoźnicy zatrudnieni bez-
pośrednio w produkcji. Sta-
nowią oni ponad połowę
Ogólnej liczby osób umiesz-
czonych na listach Wybor-
czych. Skład socjalny kandy-
datów odzwierciedla więc
w pełni wysoką pozycję i
przodującą rolę klasy robot-
niczej oraz rosnącą aktyw-
ność s[so]jeczno6-za'wbdowa ko
bjet'L.młodego pokolenia.

O mandaty do radzieckie

go parlamentu ubiega się
1517 kandydatów. Ich kan-
dydatury, wysunięte przez
kolektywne pracownicze,
wszechstronnie . omawiano
na zebraniach przedwybor-
czych. Wśród kandydatów
lia deputowanych s% Leo-
nid Breżniew, Aleksiej Kosy-
gin, Nikołaj Podgórnij oraz
innf przywódcy partyjni i
państwowi.

W wyborach wzięli udział
obywatele ZSRR, którzy u-
kończyli 18 rok życia, nato-
miast bierne prawo wybor-
cze przysługuje z chwilą u-
kończenia 23 lat. Radziecka
ordynacja wyborcza nie zna
żadnych ograniczeń w pra-
wach wyborczych obywateli.
Wybory rriają charakter
powszechny, równy, bezpo-
średni i odbywają się w gło-
sowaniu tajnym.

Głosowanie było kontynuo-
wane do godziny 22 czasu
moskiewskiego.

Ameryka Łacińska

Nierównomierne uprzemysławianie

BUENOS AIRES (PAP).
Międzyamerykański Bank
Rozwoju ogłosił informacje,
z których wynika, że Ame-
ryka Łacińska uprzemysła-
wia się bardzo nierówno-
miernie. Aż 28,5 proc. całego
potencjału przemysłowe-
go w tej części świata znaj-
duje się dziś w Brazylii, Ar-
gentynie i Meksyk dają po
23 proc. całości produkcji
przemysłowej, zaś Wenezu-
ela 5 proc. Inaczej mówiąc,
na te cztery kraje przypada
prawie 80 proc. potencjału
przemysłowego Ameryki Ła-
cińskiej.

Święto „Neues Deutschland”

BERLIN (PAP). Korespondent PAP, Jerzy Tomaszew-
ski pisze:

W berlińskim, parku FriedrśssTshatn, ulubionym miej-
scu spacerów i odpoczynku mieszkańców stolicy NRD,
przedwczoraj i wczoraj trwały uroczystości z okazji święta
centralnego organu KC SED, „Neues Deutschland”. Liczne
atrakcyjne imprezy, odbywające się przy sprzyjającej po-
godzie, przyciągnęły dziesiątki tysięcy ludzi.

Na imprezę przybyli
przedstawiciele bratnich ar-
ganów partii robotniczych i
komunistycznych z wielu
krajów Europy. Oprócz cen-
tralnego organu KC PZPR
„Trybuny Ludu” reprezento-
•wane są takie dzienniki jak
„Rude Právo” z Pragi, „Nep-
szabad-sa-g” z Budapesztu,
„Robotniczesko Dęło” z So-
fii, „Komunist” z, Belgradu;

„Unita” z Rzymu oraz „Mor-
ning Star” z Londynu.

Głównym punktem obcho-
dów był sobotni koncert na
placu Lenina połączonych
reprezentacyjnych orkiestr
wojskowych ZSRR, Polski,
CSRS i gospodarzy. Łącznie
Odbyło' się: tu ponad 500 im
prez kulturalnych i spórtó-
wych.

Dziennik „Prawda” o zbliżającym się spotkaniu

L. Breżniewa z R. Nixonem

MOSKWA (PAP). Dziennik
„Prawda” zamieścił artykuł po-
święcony zbliżającym się roz-
mowom Richarda Nixona w
Moskwie, które — zdaniem
dziennika — dadzą nowy im-
puls rozwojowi stosunków ra-
dziecko-amerykańskich.

„Poprzednie spotkania leoni-
da Breżniewa z Richardem
Nixonem dały konstruktywną
podstawę dla rozwoju stosun-
ków między naszymi krajami,
co odpowiada także interesom
umocnienia światowego poko-
ju” — stwierdza dziennik. Po-
stęp w tej sprawie jest widocz-
ny. Równocześnie jednak ist-
nieją określone przeszkody, któ-
re są wykorzystywane przez ko-
ła reakcyjne starające się za-
trzymać ten proces, nie dać
mu się rozwinąć. Dlatego usu-
wanie przeszkód pozostałych

x czasów „zimnej wojny” i sta-
łe polepszanie stosunków ra-
dziecko-omerykańskich powin-
ny być kontynuowane.

U podstaw dialogu amery-
kańsko-radzieckiego — pisze
„Prawda” — leżą problemy
stworzone przez życie: jak po-
winny układać się stosunki
między państwami o różnych
ustrojach społecznych, w jakim
kierunku wykorzystać te ogrom-
ne możliwości, które wyzwoliła
rewolucja naukowo-techniczna
i wreszcie problem zapobieżie-
nia wojnie nuklearnej.

Radziecki dziennik podkreśla
zwłaszcza znaczenie postępu
w dziedzinie ograniczenia wys

cigu zbrojeń. Przypomina, że
Leonid Breżniew na spotkaniu
przedwyborczym oświadczył, że
Związek Radziecki jest gotów
już obecnie zawrzeć porozu-
mienie ze Stanami Zjednoczo-
nymi w sprawie ograniczenia
podziemnych doświadczeń z
bronią nuklearną, aż do całko-
witego ich zaprzestania w
uzgodnionym terminie.

„Oświadczenie to ma zna-
czenie zasadnicze. Świadczy
ono o gorącym pragnieniu
Związku Radzieckiego, by do-
konać nowego ważnego kroku
w dziedzinie ograniczenia i re-
dukcji zbrojeń strategicznych”
— podkreśla „Prawda”.

Z Bliskiego Wschodu

Wznowienie stosunków dyplomatycznych

Syrio — USA

KAIR, LONDYN (PAP). Prezydent Stanów Zjednoczo-
nych Richard Nixon, który kontynuuje podróż po krajach
Bliskiego Wschodu, przebywał wczoraj w Damaszku. Spot-
kał się on z prezydentem Syrii, Hafezem Asadem. Obaj
prezydenci omawiali problemy pokojowego uregulowania
konfliktu bliskowschodniego oraz sprawy współpracy gos-
podarczej między obydwooma krajami. Rozmowy były
wczoraj kontynuowane.

Prezydent Asad na przyję-
ciu, wydanym na cześć pre-
zydenta USA, podkreślił w
swoim przemówieniu, że
sprawiedliwy i trwały pokój
na Blisikim Wschodzie
związany jest nieodłącznie z
ewakuacją wojsk izraelskich
ze wszystkich arabskich te-
rytoriów okupowanych o-
raz z przywróceniem narodo-
wi palestyńskiemu należ-
nych mu praw.

Po siedmioletniej przerwie
Syria i Stany Zjednoczone
wznowiły pełne stounki
dyplomatyczne. Wiadomość

o wznowieniu stosunków dy-
•plomatycznych podał prezy-
dent Syrii, Hafez Asad, po
zakończeniu dwugodzinnego
spotkania z prezydentem Sta-
nów Zjednoczonych, Richar-
dem Nixonem, które odbyło
się w niedzielę rano. Prezy-
dent Syrii oświadczył, że o-
bydwa kraje wznowią sto-
sunki na szczeblu ambas-
ad z dniem dzisiejszym. Prezy-
dent Nixon, który przema-
wiał po prezydencie Asadzie
oświadczył, że ambasadorzy
zostaną mianowani w ciągu
dwóch tygodni,

Syria zerwała stosunki dy-
plomatyczne z USA w cza-
sie wojny sześciodniowej w
1967 roku, w związku z po-
parciem jakie Stany Zjedno-
czbne udzielały Izraelowi.
Agencja Reutersa przypomina,
że ostatnio stosunki dy-
plomatyczne ze Stanami
Zjednoczonymi wznowił rów-
nież Egipt.

Wczoraj w godzinach
południowych Nixon opuścił
Damaszek i udał się z
wizytą do Izraela, który bę-
dzie 4. krajem Bliskiego
Wschodu w jego obecnej po-
dróży. Agencje zachodnie
donoszą o nadzwyczajnych
środkach bezpieczeństwa
przedsięwziętych w tym
kraj. Szczegóły programu
wizyty nie, zostały opubli-
kowane; ograniczono także
bardzo rygorystycznie obshi
są prasową tej wizyty,

Deklaracja

K. Waldheima

MOGADISZU (PAP). Se-
kretarz generalny ONZ,
Kurt Waldheim, który ucze-
stniczył w Konferencji Or-
ganizacji Jedności Afrykań-
skiej, przebywał z dwudnio-
wą wizytą w Kenii. Przed
odlotem w niedzielę do
Wiednia, Kurt Waldheim
występując na konferencji
prasowej podkreślił, że
ONZ opowiada się za samo-
określeniem i niezależnoś-
cią wszystkich kolonii. Se-
kretarz generalny ONZ o-
świadczył, że podczas pobytu
w stolicy Somalii, Moga-
diszu, przeprowadził rozmó-
wy z przedstawicielami a-
frykańskich ruchów wyzwo-
leńczych z terytoriów, które
znajdują się pod władzą
Portugalii, proponując im
współdziałanie w dążeniu
do osiągnięcia niepodległo-
ści. Kurt Waldheim oświad-
czył również, że utrzymuje
kontakty z przedstawiciela-
mi rządu portugalskiego do
tyczące przyszłości afrykań-
skich terytoriów Portugalii.

W czasie pobytu w Kenii,
Kurt Waldheim przeprowa-
dził rozmowy z prezyden-
tem Jomo Kenyattą.

Porozumienie

bułgarsko

•szwedzkie

SZTOKHOLM (PAP). W
wyniku rozmów, jakie pro-
wadził w Sztokholmie prze-
wodniczący Bułgarskiego
Komitetu d/s Wypoczynku
i Turystyki — Iwan Wra-
czew, zostało podpisane po-
rozumienie z dwoma szwedz-
kimi przedsiębiorstwami bu-
dowlanymi. Firmy szwedz-
kie wybudują w Bułgarii
kilka hoteli.

RFN:

rewizjonizm

BONN (PAP). Jak pisze
korespondent ^PAP, Euge-
nusz Guz, nie tylko środowi-
sko etatowych rewizjonistów
w poszczególnych ziomkos-
twach ignoruje jednoznacz-
ny tekst układu o podsta-
wach normalizacji stosun-
ków między Polską a RFN
w odniesieniu do zachodniej
granicy Polski. W dalszym
ciągu postępują w ten spo-
sób także różne instytucje.
Przykładem może być rocz-
nik statystyczny RFN na
1974 r. uznający za aktual-
ną mapę III Rzeszy z grani-
cami z 1937 r. Innym przy-
kładem może być obowiąz-
ujący w Bundeswehrze „kie-
szonkowy podręcznik szko-
lenia wojskowego”. Mimo że
jest to wydanie z marca
1973 r. rozpowszechniany
w Bundeswehrze podręcznik
nazywa nasze ziemie zachód-
nie „niemieckimi obszarami
wschodnimi”.

Groźna

katastrofa

w Montanie

NOWY JORK (PAP) W
pobliżu miasta Deer Lodge
w stanie Montana uległ ka-
tastrofie pociąg, w którego
składzie znajdował się spe-
cjalny wagon do przewozu
materiałów radioaktywnych.
Przedstawiciel laboratorium
Amerykańskiej Komis-
ji Energii Atomowej w
Idaho, Falls, zakomunikował,
iż w wagonie przewożono
radioaktywny pluton prze-
znaczony dla zakładów ato-
mowych w Richmond w sta-
nie Waszyngton.

Eksplzja

na platformie

wiertniczej

NOWY JORK (PAP). Na
platformie wiertniczej pracu-
jącej u ujścia Missisipi na-
stąpiła eksplozja. Jedna o-
soba została zabita, zaś 6
innych pracowników obsłu-
gujących platformę nie mo-
żna było znaleźć. Akcja p<M
izukiwawcia trw*,

Niedziela imprez i rozrywki

(dokończenie ze str. 1)

rzy i twórców ludowych cie szyły się wielkim wzięciem. Odytło się również interesu jące seminarium na temat folkloru w życiu współczes nym, zorganizowano wiele ciekawych ekspozycji i sym patyczną imprezę widowis kową nad jeziorem Jeleń. Za równo mieszkańcy Bytowa, jak i przedstawiciele władz wojewódzkich oraz zaprosze ni goście wyrażali się z u znaniem o tej imprezie, zor ganizowanej z rozmachem i mającej już swoistą, niepo wtarzalną atmosferę. (jot)

—o||o—
W szóstym turnieju miast Świdwin — Białogard, na wiażującym do historycz nych wydarzeń sprzed po nad pół tysiąca lat, których powodem była krowa i dla tego nazywanego „bitwą o krowę” — zwyciężyła re prezentacja Białogardu jed nym punktem.
Odbijający się w ub. nie dziele w Białogardzie tur niej, podobnie jak w latach ubiegłych wzbudził ogrom ne zainteresowanie. Turniejo wym zmaganiom, jak zwyk le bardzo pomysłowym i do skonałe zorganizowanym przylgdały się tłumy mies zkańców Białogardu i setki świdwinian, przybyłych na imprezę autokarami. Tak więc pięknie oprawione kro

wie rogi — symbol zwycię stwa w turnieju zostały tym razem w Białogardzie, świdwinianie jednak równie wyjechali zadowoleni z bar dzo udanego występu swo jej reprezentacji. Za rok „bitwa o krowę” w Świdwi nie. (wiew)

—oHo—

W sobotę i niedzielę Zło ceniec był miejscem I Wo jewódzkiego Zlotu Młodzie ży kształcącej się w placów kach Koszalińskiego Zakła du Doskonalenia Zawodowe go. Zlot zorganizowali współ nie: ZDZ w Słupsku oraz ZW ZSMW w Koszalinie.

W tej barwnej bardzo cie kawej imprezie — wzięło udział ponad 800 uczestni ków, reprezentujących liczą cą 3,5 tys. osób rzeszę słu chaczy kursów i Szkół do skonolenia zawodowego. U dział w zlocie był dla mło dzieży z ZDZ nagrodą za pracę społeczną, o której meldunki złożyła podczas u roczystego otwarcia impre zy — oraz doskonałą okazją do zaprezentowania swoje go dorobku. Liczne pokazy, m. in. sztuki kulinarnej za prezentowane przez uczest niczki kursu racjonalnego żywienia oraz konkursy i wielogodzinne występy zes połów artystycznych spra wiły, że zlot był bardzo u daną imprezą. (wiew)

Ludzie sztuki i nauki

NA PLENERZE W OSIEKACH

KOSZALIN. Trwają tutaj przygotowania ^**0 organi zacji dorocznej im*rezy ar tystycznej naszego regionu, dwunastego już spotkania malarzy, naukowców i teo retyków sztuki — na plene rze w Osiekach.

Organizacyjnie patronują imprezie- Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkie go; Zarząd Główny KTSK, Zarząd Okręgu ZPAP oraz KTKO. Propozycja progra muowa streszcza się w haśle: „Artysta, a Ziemia odległa o 400 000 km”. Zdaniem inicja torów imprezy zakłada ona różnorodność interpretacji plenerowych poczynañ, kie rując jednocześnie uwagę na wszystko co wiąże się z na sza planeta w sytuacji pod boju kosmosu.

W sierpniu mają się spot kać w Osiekach (plener ma trwać od 18 VII—4 IX) ma larze z różnych stron kra ju oraz z zagranicy. Artys-

tów obcych oczekuje się * siedmiu krajów, m. in. ze Związku Radzieckiego, NR D, Czechosłowacji, Norwegii. W ekipie koszalińskiej znajdzie się 10 naszych artystów pla styków. Liczy się również na udział poetów i naukow ców takich dziedzin, jak fi lozofia, astronomia, historia sztuki. Łącznie zapewnia się miejsca w Osiekach dla oko ło 50-uczestników.

W kosztach imprezy--party cypuje Ministerstwo Kultu ry i Sztuki, Znaczne sa też kwoty przeznaczone na ten cel orzez władze naszego wo jewództwa. towarzyszt? soołeczno-kulturalne regionu Dzięki temu.nrace pleneru beda prowadzone w ciągu 18 dni.

Organizatorzy czynią sta rania .abv zapewnić uczest nikom jak najlepsze warun ki pracy twórczej. Charak ter inspiuiacy beda miał wycieczki do obserwatorium astronomicznego w Toruniu oraz w rejon Słowińskiego Parku Narodowego.

Komitet organizacyjny działa pod przewodnictwem kierownika Wyd. Propagan dy KW PZPR — tow. Ed warda Manikowskiego. Funk cję komisarza pełni artysta plastyk — Paweł Niedzielski a dyrektora biura organiza cyjnego — Leonard Kabaciń ski, kierownik BWA. (emel)

Przed Festiwalem Piosenki w Sopocie

GDAfSK. (PAP). Sopoeki Festiwal Piosenki odbędzie się w tym roku w dniach 21—24 sierpnia. Pierwsze dwa dni przeznaczono na koncerty konkursu płytowe go, podczas którego piosen karze wykonają po dwa u twory wybrane przez dele gujące ich wytwórnie płyt. Międzynarodowe jury przyz na nagrody za wartość i a trakcyjność, tych piosenek, zaś jurorzy polscy nagrodzą zestaw utworów za walory artystyczno-ideowe. 23 sierp nia będzie Dniem Polskim. Uczestnicy konkursu wyko nają po jednej piosence polskiego kompozytora z ze •tawu 144 utworów z okresu

30-lecia. W ostatnim dniu Festiwalu odbędzie się kon cert galowy. Za całość fe stiwalowej prezentacji zwy cięską wytwórnia otrzyma „Bursztynową płytę”.
Przewiduje się, że w XIV MFP w Sopocie wystąpi 33 piosenkarzy i zespołów wo kalnych z 21 krajów. „Pol skie Nagrania” reprezento wać będzie Irena Jarocka i grupa „Dwa plus Jeden” Naj więcej przedstawicieli dele gowały wytwórnie brytyj skie, radzieckie i czechosło wackie. Festiwal reżyseruje Jerzy Gruza, kierownictwo muzyczne — Jerzy Milian, a orkiestra dyrygować będzie — Henryk Debich.

W sobotę wieczorem pod czas ogniska w fosie zamko wej w Człuchowie odbyła się uroczysta inauguracja harcerska akcji letniej 1974. W tym roku będzie w niej uczestniczyło blisko 47 tys. harcerek, harcerzy i zu chów. 8.800 harcerek i har cerzy weźmie udział w 28 obozach organizowanych przez poszczególne hufce, 910 wyjedzie na obozy orga nizowane przez szczeby har cerskie. Przygotowano 13 ko lonii dla 1240 zuchów, 30 obozów organizują harcerze szkół średnich dla tysiąca członków Związku. Ponadto kilkuset harcerzy weźmie u dział w obozach wędrow nych, obozach żeglarskich rejsach morskich.

Nieobozową akcją letnią objętych zostanie 30 tys. dzieci, które podczas waka cji będą przebywały w miej scu zamieszkania.
Nie zabraknie również ko

Wakacje dla 47 tys. harcerzy i zuchów

„TRAMP-74”⁹

szalińskich harcerzy na obo zach i imprezach ogólnopol skich. 300 harcerzy z całego województwa weźmie udział w „Operacji Bieszczady 40” inaugurowanej w tym roku a będącej niejako kontynu acją akcji „Frombork 1000”. 120 harcerzy będzie uczest niczyło na przełomie lipca i sierpnia w I Ogólnopol skim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kiel cach.

Tegoroczna akcja letnia przebiega pod hasłem „Tramp 74”. Uczestnicy obozów i nieobozowego lata będą zdobywali plakietki „Tramp 74” realizując różno rodne zadania na rzecz śro

dowiska, w którym znajdu je się obóz czy stacja po znając historię i teraźniej szość regionu. Innym wa runkiem zdobycia plakietki będzie uzyskanie karty pły wackiej lub sprawności „pły waka”.

15 lipca w każdym powie cie odbędzie się zlot uczest ników wszystkich obozów i członków zastępów nieobo zowego lata z terenu danego powiatu, na którym harce rze złożą meldunki o reali zacji czynów na rzecz śro dowiska i zasięgu akcji nie obozowej. Zlot zakończy fe stiwal, konkursy i zawody sportowe.

(rd)

W 30. rocznicę bitwy na Wzgórzu Porytowym

(dokończenie ze str. 1)

ju i za granicą, w ruchu o poru i na różnych frontach II wojny światowej. Gorące umiłowanie Ojczyzny i wol ności, wierność ideałom po cstepu i sprawiedliwości spo łecznej, zacieśniające się polsko-radzieckie braterstwo broni — oto potężne, ideo wo-polityczne i moralne siły, które złożyły się na ge nezę Polski Ludowej.

Nawiązując następnie do jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej mówca podkreślił, ii uczcić jubileusz 30-lecia Polski Ludowej znaczy co raz lepiej i wydajniej praco wać, czynić Polskę eoraz za

sobniejszą i piękniejszą; ze wszech miar umacniać nie złomny sojusz, przyjaźń i braterską współpracę ze Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą krajów socjali stycznych, której kraj nasz jest mocnym i ważnym o gniwem; przyczyniać się do utrwalaania odprężenia w świecie, dbać o nasze ludo we siły zbrojne, wierną straż ojczystych granic.

Po wystąpieniu premiera P. Jaroszewicza, historię bitwy przypomnieli jej ucze stnicy: płk Prokopiuk, ówcz e sny dowódca zgrupowania partyzantów polskich i ra dzieckich, którzy walczyli na Wzgórzu Porytowym o-

raz Tadeusz Bownik, b. za stępca dowódcy kompanii w Brygadzie AL im. Ziemi Lu beńskiej.

Następnie premier P. Ja roszewicz dokonał odsłonie cia pomnika Braterstwa Bro ni Partyzantów Polskich i Radzieckich.,

Po apelu poległych, salwie honorowej i złożeniu wień ców odbyła się dekoracja odznaczeniami państwowymi i bojowymi 40 b. uczestni ków bitwy.

Miejscowy Hufiec ZHP o trzymał sztandar i imię „Bo haterów Wzgórza Porytowe go”.

W TROSCE O NASZE „CZTERY KÓŁKA”

KOSZALIN, Stacja Obsługi „Polmozbyt” nr 4 w Koszalinie przy ulicy Piastowskiej została wyposażona jako pierwsza w województwie w najnowocześniejszą myjnię typu Frank HW 620. Oto kilka danych technicznych: mycie samochodów wodą i szamponem na zimno i gorąco pod ciśnieniem do 45 atmosfer. Temperatura cieczy regulowana do 80 st. C. Zmywanie powłok antykorozyjnych z nadwozia (np. po zimie) środkami chemicz nymi. Wysokie ciśnienie cieczy pozwala na dokładne oczyszczenie różnych zespołów samochodu.



Na zdjęciu: mechanik Mirosław Polańczyk zmywa powłokę parafinową z nadwozia nowego zaporozca.

Fot. Jerzy Patan

(dokończenie ze str. 1)

Znaczną część, bo aż 64 jednostki o łącznej nośności ponad 611 tys. ton przekaza no zagranicznym odbiorcom, wśród których byli armato rzy z ZSRR, Norwegii, Szw ecji, RFN, Francji, Anglii, Ru munii, Czechosłowacji, Bra zylui i Islandii. Wartość sprzedanych statków wyno siła 1,2 mld zł. Wielkością eksportu przemysł okrętowy znajduje się w czołówce pol skich eksporterów maszyn i urządzeń.

Na uwagę zasługuje ciągła wymiana produkowanych typów i wprowadzanie na pochylnie i do doku nowo czesnych konstrukcji. W ub. roku przekazano, armatorom

106 statków zbudują stocznioowcy

9 prototypów statków, wśród których znalazły się między innymi: semikontenerowlec o nośności 12 tys. ton i pędz ący 21 węzłów, statek spe cjalny do przewozu samocho dów i ładunków masowych o nośności 51.600 ton, który wzbudził wielką sensację wśród armatorów i wywołał zamówienie na następny!

Zadania bieżącego roku są jeszcze większe niż w ubieg-

łym. Stocznioowcy mają prze kazać do eksploatacji 106 statków o łącznej nośności 764 tys. ton. Wśród nich bę dzie największy z dotąd zb u dowanych „Budionny” typu OBO o nośności 105 tys ton!

Jak poinformował dzien ni karzy dyrektor S. Skrobot. pomyślnie realizowany jest program inwestycyjny W u biegłym roku nakłady wy niosły 2,3 mld zł o 200 min

Na Bliski Wschód

GDAfSK (PAP). Wczoraj z lotniska w Rębiechowie pod Gdańskiem odleciała na Bliski Wschód kolejna grupa żołnierzy Jednostki Obrony Wybrzeża, która przejmie służbę pod błękit ną flagą w Doraźnych Si łach Zbrojnych ONZ.

tydzień na

WtIML

17 CZERWCA — PONIEDZIAŁEK

ŚLUPSK, na Wydziale Filozo ficzno-Socjologicznym, godz. 10 — egzamin z międzynarodowego ruchu robotniczego oraz kolok wium z etyki marksistowskiej.

18 CZERWCA — WTOIEK

BYTÓW, godz. 9 — kolokwia: z etyki marksistowskiej i teorii i praktyki propagandy socjali stycznej.

19 CZERWCA — ŚRODA

KOSZALIN, na Studium Wie dzy Społeczno-Politycznej, godz. 9 — egzamin z podstawowych za gadnień ekonomii politycznej so cjalizmu i polityki społeczno gospodarczej PRL.

21 CZERWCA — PIĄTEK

ŚLUPSK, na Wydziale Filozo ficzno-Historycznym, godz. 10 — egzamin z międzynarodowego ruchu robotniczego oraz kolok wium z metodyki wychowania obywatelskiego.

22 CZERWCA — SOBOTA

SZCZECINEK, godz. 9 — egs* min ^ historii międzynarodowe go ruchu robotniczego.

Tournée amerykańskich studentów po Polsce

WARSZAWA (PAP). W lipcu i w sierpniu br. przy jedzie do Polski pięć dużych grup młodzieży amerykań skiej, która weźmie udział w programie „Polska 74”. Organizatorem tego progra mu jest amerykańska fun dacja „Ambasadorowie Przy jaźni”, działająca wśród mło dzieży amerykańskiej szkół średnich i uniwersytetów. W ubiegłych latach „ambasado rowie” przebywali w Czecho słowacji, Jugosławii, Rumu nii.

Do Polski przybędzie 900 „ambasadorów”. Goście mieszkać będą podczas do bytu w naszym kraju w międzynarodowych hotelach studenckich, organizowanych na czas wakacji w domach ^tud^neckich. Odwiedzą m. in Kraków, Gdańsk, Toruń, Szczecin, Wrocław, Katowice, Lublin, Poznań, Łódź Olsztyn, Warszawę.

Podczas pobytu w Polsce goście dadzą kilkadziesiąt koncertów — w skład każ dej 180-osobowej grupy wchodzić mają zespoły mu zyczne, artystyczne, wokalne itp. „Ambasadorowie” u czestniczyć będą w dorocznym festiwalu kulturalnym młodzieży akademickiej „Fa ma” — największej studenc kiej imprezie kulturalnej, or ganizowanej rokrocznie w Swinoujściu.

zł więcej niż planowano i ty le ile wydatkowano na roz wój branży w całej minio nej 5-lacie. W bieżącym ro ku przewiduje się wzrost na kładów do 3 mld zł. Dotych czas realizacja planu nie wzbudza zastrzeżeń. Cieszy postęp robót przy budowie drugiego suchego doku w stoczni Komuny Paryskiej. Są więc szanse położenia w połowie 1976 r. stępki pod pierwszy statek z tego doku, jeszcze przed zakończeniem jego budowy.

Wczoraj w hali sportowo widowiskowej w Oliwie o była się akademka z okazji Dnia Stocznioowca, Podczas tej uroczystości ponad 40 o sób otrzymało wysokie odznaczenia państwowe, (wł)

URLOPY I RYTMIKA PRODUKCJI

Rozpoczyna się okres urlopowy. Jeszcze kilkanaście dni — a zarobą się na dobre miejscowości wczasowe, przerezedzą się miejskie ulice. A także — hale fabryczne.

Spora część załóg w lipcu i sierpniu korzystać będzie z urlopów. Na organiazację wypoczynku ludzi pracy państwo wując własne ośrodki, organizując zbiorowe wyjazdy, troszcząc się nie tylko o swych pracowników, ale i o ich rodziny, zwłaszcza o dzieci. W zeszłym roku z wczasów pracowniczych skorzystało 3,1 miliona osób — o 300 tys. więcej, niż w roku poprzednim, a licząc okrągło — o milion więcej, niż w roku 1970, przy czym prawie 2,6 miliona korzystało z wczasów ulgowych.

Troska o wypoczynek załóg jest godna pochwały. Trzeba dążyć do tego, aby każdy pracownik mógł dobrze spędzić urlop. Ale okres urlopowy nie powinien powodować nieuzasadnionego spadku produkcji ani hamowania jej rytmu.

Rytmika w naszym przemyśle wciąż jeszcze nie jest zadowalająca: nieproporcjonalnie wysokie są wyniki produkcji w ostatniej dekadzie miesiąca, w ostatnim miesiącu kwartału. Po każdym takim szczycie następuje znaczny spadek.

Szczególnie wyraźny spadek produkcji obserwuje się w lipcu i sierpniu. Od lat podejmuje się starania, aby pro-

ces ten zahamować. Przynoszą też one pewne rezultaty. W zeszłym roku produkcja lipcowa stanowiła około 91 proc. czerwcowej, podczas gdy w roku poprzednim — około 90 proc. W sierpniu produkcja osiągnęła już 97 proc. wyników czerwcowych — gdy np. w roku 1970 — tylko 94 proc.

Należy dołożyć wszelkich starań, aby w tym roku poprawa była wyraźniejsza. Zależy to od należytej organizacji pracy. Wszystkie przedsiębiorstwa na pewno opracowały już plany urlopowe; można też przyjąć, że plany te opracowano tak, aby możliwie najlepiej zapewnić rytmikę produkcyjną latem.

Trzeba więc ściśle tych planów przestrzegać; jeśli okaże się to konieczne — dokonywać niezbędnych korekt, chociaż nie będzie to łatwe, jako że trzeba honorować zobowiązania wobec pracowników. Główny kierunek działania dzisiaj, kiedy na korektę planów urlopowych w zasadzie już za późno — to troska o należytą organizację produkcji w warunkach zmniejszonego personelu. Pod tym względem na pewno wiele jest do zrobienia. Dobrze by było, aby sprawy te raz jeszcze przeanalizować i wyciągnąć konsekwentne wnioski. Wykorzystać warto zeszłoroczne doświadczenia, zarówno pozytywne, by je pogłębić — jak i negatywne, aby ich uniknąć.

Zapewnienie rytmicznej produkcji w czasie największego nasilenia urlopów jest obowiązkiem administracji gospo-

darczej: planistów i zaopatrzeniowców, personelu technicznego. Sprawy te nie są też obojętne organizacjom społecznym i politycznym, działającym w przedsiębiorstwach. Związki zawodowe mogą pozytywnie oddziaływać na rozładowanie spiętrzenia urlopowego, organizując atrakcyjne formy wypoczynku urlopowego w innych miesiącach.

Organizacje w ramach swoich uprawnień statutowych powinny kontrolować przygotowania do letniego okresu. Jeżeli dotychczas tego nie uczyniły — powinny jeszcze teraz sprawdzić sytuację, kierując zainteresowanie dyrekcji na problemy nie dość precyzyjnie rozwiązane. Szczególnie należy zwrócić uwagę na to, aby plan produkcyjny przewidziany na letnie miesiące był wykonany rzeczywiście dzięki lepszej organizacji pracy i właściwemu przygotowaniu frontu robót — bez przeciążenia pozostających przy pracy ludzi lub wzrostu godzin nadliczbowych.

Nasze obiektywne warunki (klimat, wakacje szkolne) sprawiają, że lato zawsze będzie okresem szczególnie wykorzystywanym na urlopy. Sytuacja ta nie ulegnie zmianie. Ale równie niezmienny jest nakaz utrzymania rytmiki produkcji.

Żadną miarą nie wolno dopuścić do tego, aby lato przyniosło komplikacje, wywołane urlopami. Między pracą a wypoczynkiem nie mogą powstawać sprzeczności.



Zbliżają się wakacje. Warto pomyśleć o tym, jak formę wypoczynku wybierzemy w tym roku. A może tak wczasy w siodle? CAF — Miedza

UWAGI LEKARZA

„Zdrowe pożywienie — lepsze zdrowie” — brzmi tegoroczne hasło Światowej Organizacji Zdrowia. „Zdrowe pożywienie”, lub „zdrowa żywność” to taka, która nie powoduje ujemnych skutków dla ludzkiego zdrowia. Stąd wypływa konieczność ochrony żywności, zwłaszcza w obecnych czasach — intensyfikacji masowej produkcji artykułów żywności oraz rozwijania się na coraz szerszą skalę zbiorowego żywienia.

Nieprzestrzeganie stosowania określonych środków ochronnych przy produkcji żywności stwarza zagrożenie dla ludzkiego zdrowia. Jedną z nich stanowią powszechnie niebezpieczeństwo dla zdrowia, a nawet życia ludzi, są masowe zatrucia i infekcje pokarmowe występujące najczęściej w upalnych porach roku. Przypominam o tym, gdyż rozpoczął się już na naszym terenie sezon turystyczny-wczasowy. A w tym czasie największą troską producentów i handlowców powinno być zapewnienie wszystkim „zdrowego pożywienia”.

Powody zatrucia

Przyczyną infekcji pokarmowych są przeważnie chorobotwórcze za-

UNIKAJMY POWSTAWANIA

razki: gronkowce, paciorkowce, niektóre bakterie z rodzaju salmonella, laseczki jadu kiełbasianego, bakterie, z grupy okrężnicy oraz pałeczki odmienne. Zainfekowanie żywności zarazkami oraz namnażanie się tych zarazków spowodowane jest zawsze błędami w postępowaniu z żywnością.

Do głównych błędów w postępowaniu z żywnością należy zaliczyć różnorakie jej zanieczyszczenia we wszystkich fazach produkcji — od sortowania do sprzedaży i spożycia.

Najłatwiej ulegają zakażeniu oraz są doskonałą pożywką dla chorobotwórczych zarazków następujące produkty: mleko, śmietana, lody, kremy, ciastka z kremem, sosy, sałatki, soki owocowe, jaja, ryby oraz przetwory mięsne takie, jak: galarety, pieczenie i pasztety.

Niedopuszczalnym błędem jest za trudnienie przy produkcji osób będących nosicielami zarazków chorobotwórczych. Zarazki u takich osób mogą znajdować się na skórze (zmiany ropne), w jamie ustnej i gardle (próżnica, angina, ropne migdałki), w nosie (przewlekłe ropne katar), lub w przewodzie pokar-

mowym (nosicielstwo zarazków schorzeń jelitowych).

Spożywanie przez ludzi mięsa pochodzącego od chorych zwierząt może również spowodować u nich wystąpienie groźnych zachorowań. Po nadto bardzo niepożądane skutki zdrowotne wywołuje także konsumpcja środków żywności w okresie przydatności ich do spożycia, czyli tzw. „przeteterminowanych”.

Profilaktyka

Decydującą rolę w zapobieganiu powstawaniu i szerzeniu się zatrucia pokarmowych odgrywa profilaktyka. Zwraca się uwagę na te środki profilaktyczne, które, jak wykazują kontrole, nie zawsze są przestrzegane. Przede wszystkim należy zachować czystość, tak w toku produkcji, jak też podczas magazynowania oraz transportu aż do spożycia, włącznie, wzorową higienę osobistą personelu posiadającego ważne karty zdrowia, czystość pomieszczeń, sprzętu, środków transportu, naczyń.

W zakładach żywienia zbiorowego konieczne jest prawidłowe zabezpieczenie środków spożywczych przed chorym konsumentem (konsu-

ment — nosiciel) poprzez właściwe mycie i wyparzenie naczyń stołowych. Złe użytkowanie i wyposażona zmywalnia naczyń stołowych, brak urządzeń do wyparzenia tych naczyń, stanowią dogodne drogi przenikania zakażeń od konsumentów. W zakładach tych powinien być także zapewniony prawidłowy cykl produkcyjny, tj. prace brudne oddzielone od czystych (właściwa lokalizacja poszczególnych pomieszczeń produkcyjnych) w celu uniknięcia stykania się brudnych surowców z gotowymi produktami (potrawami) spożywczymi.

Produkty łatwo psujące się, takie jak: kremy, lody, ciastka z kremem, gotowane ryby, wyroby garmażeryjne i inne należy spożywać w jak najkrótszym czasie po ich przygotowaniu.

Środki spożywcze przeznaczone do późniejszej konsumpcji należy przechowywać w warunkach uniemożliwiających rozwój bakterii, czyli w specjalnych chłodniach lub lodówkach, tych urządzeń „przyjaźni” szybkiemu psuciu się produktów i mnożeniu zarazków.

Pokarmy pochodzenia zwierzęcego, jak: mięso i mleko oraz jaja, należy dokładnie gotować, gdyż nie-Lek. med. Z. WIĘCŁAWSKA-RAMO

PODSTAWOWE PRZEPISY CELNO-DEWIZOWE ZSRR DLA TURYSTÓW

WARSZAWA (PAP). Główny Urząd Celnym podaje kolekcję informacji o podstawowych przepisach celnych i dewizowych, które dotyczą turystów, udających się do ZSRR.

Można wywieźć do ZSRR i przywieźć z tego kraju bez cła i zezwolenia następujące przedmioty osobistego użytku: odzież, obuwie, wyroby galanteryjne, perfumeryjne, zegarek z metalu pospolitego oraz inne drobne przedmioty użytkowe w ilościach niezbędnych, stosownie do pory roku, czasu podróży i okresu pobytu w ZSRR; aparat fotograficzny i amatorski aparat filmowy — po jednej sztuce na osobę wraz z odpowiednią ilością błon fotograficznych, sprzęt fotograficzny i filmowy (filtry, obiektywy, itp.) w ilościach nie większych jak jeden komplet do posiadanego aparatu; telewizor i magnetofon turystyczny, przenośna maszyna do pisania — wszystko to po jednej sztuce na rodzinę; przenośny instrument muzyczny — i szt. na osobę, sprzęt sportowy odpowiadający celowi podróży — w niezbędnych ilościach, środki spożywcze nie wymagające specjalnego przygotowania w celu ich sponżycia — w ilości do 6 kg, w tym kawior — do 400 g, napoje alkoholowe do 1 l i wino do 2 l, wyroby tytoniowe w ilości do 250 szt. papierosów lub 250 g tytoniu — (alkohol i papierosy mogą przewozić tylko turyści, którzy ukończyli 18 lat), drobne, niedrogie pamiątki w odpowiednich ilościach.

Dozwolony jest także wywóz z ZSRR przedmiotów przeznaczonych do osobistego użytku, nabytych za środki płatnicze przywiezione do ZSRR i zgłoszone przy przywozie w urzędzie celnym.

Mogą być wywożone z ZSRR w dowolnej ilości przedmioty (oprócz objętych zakazem wywozu) nabyte za ruble pochodzące z udokumentowanej wymiany walut, jak też nabyte za waluty wymienialne w sklepach upoważnionych do takiej sprzedaży, gdy zakup będzie potwierdzony stosownym dokumentem np. paragonem. Przedmioty przywożone do ZSRR powyżej ustalonych norm, a także przewożone z przeznaczeniem dla osób trzecich mogą być dopuszczone do przywozu za opłatą celną. Przedmioty przywożone do ZSRR nie mogą być sprzedawane. Nie dopuszcza się do wywozu z ZSRR przedmiotów przeznaczonych dla osób trzecich.

Ograniczenia wywozu: Turysta powracający z ZSRR, oprócz wyrobów i metali szlachetnych, kamieni szlachetnych i pereł przywiezionych z zagranicy i zarejestrowanych w urzędzie celnym, może wywieźć bez cła jeden z następujących przedmiotów z metali szlachetnych (także z kamieniami szlachetnymi i półszlachetnymi oraz prawdziwymi perłami): zegarek z bransoletką, zegarek kieszonkowy z dewizką, obrączkę, pierścionek, parę kolczyków, oprawę do okularów, wyroby ze srebra o łącznej wadze do 400 g.

Zakaz wywozu i ZSRR obejmuje: broń typu wojskowego i amunicję do niej, anulowane papiery wartościowe, obrazy, rysunki, portrety rzeźby, akwarele, miniatury, dywany, gobeliny, ikony, przedmioty obrzędu cerkiewnego, przedmioty domowego użytku, meble, tkaniny, ozdoby, odzież, książki, rękopisy, instrumenty muzyczne, narzędzia rzemieślnicze itp. Posiadające wartość zabytkową, rogi suhaków, marali (jelenie syberyjskie), jeleni centkowanych, a także środki produkcji (maszyny, urządzenia i części zamienne do nich), materiały budowlane.

Zakaz przywozu do ZSRR obejmuje: broń typu wojskowego i amunicję do niej, narkotyki, materiały pornograficzne, druki klisze, negatywy, filmy naświetlone, fotografie, płyty gramofonowe, rękopisy itp. godzące w interesy polityczne i ekonomiczne ZSRR, środki produkcji, materiały budowlane.

Do ZSRR można przywozić pieniądze radzieckie w kwocie 60 rubli, nabyte w upoważnionych polskich bankach lub innych placówkach, pod warunkiem udokumentowania zakupu tych pieniędzy; pieniądze innych krajów oraz akcje, obligacje, czek, przelewy, weksle, akredytywy itp. opiewające na obce waluty; czek podróżniczy, czek imienny, akredytywy, książeczki czekowe — opiewające na walutę ZSRR — wystawione przez Narodowy Bank ZSRR.

Dozwolony jest powrotny wywóz z ZSRR tych środków płatniczych, których przywóz został potwierdzony przez urząd celny.

INWESTYCJE 1974

W ZAKŁADACH MIĘSNYCH
FINISZ CORAZ BLIŻEJ

Na pierwszym planie wielka suwnica do mechanicznego rozładunku węgla, w głębi — kotłownia. Fot. W. Wiśniewski

Składamy kolejną wizytę budowniczym kombinatu przemysłu mięsnego w Koszalinie. Ta wielka inwestycja kosztująca około 600 mln zł, wyraźnie już weszła w końcowy etap realizacji. Wszystko wskazuje na to, że budowlani dotrzymają zobowiązania i dwa podstawowe sektory kombinatu — sektor uboju zwierząt oraz sektor rozbioru i ekspedycji mięsa wraz z wieloma obiektami towarzyszącymi — będą przygotowane do rozruchu technicznego w początkach lipca. Będzie to trzy miesiące przed planowanym uprzednio terminem.

Na budowie ogromna koncentracja ludzi i sprzętu. Aktualnie pracuje tu już około 700 osób z Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego i kilkunastu przedsiębiorstw podwykonawczych. W wielokondygnacyjnym budynku socjalnym dla załogi kombinatu uporządkowano trzecie i czwarte piętro, przygotowując je do komisijnego odbioru, na pozostałych piętrach kończy się prace instalacyjne i malarskie, myje podłogi i okna. Znacznie zaawansowane są roboty przy budowie reżni sanitarniej oraz wytwórni mączki z odpadów mięsnych. Brygady z Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni sięgają trawę na splantowanych terenach; zaś brygady z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, kładą asfaltowe dywany na dojazdowych drogach; Kitka spychaczy zasypuje ogromne wykopy, w których „Hydrobudowa-9” z Poznania zainstalowała główny kolektor „L”, odprowadzający ścieki do miejskiej oczyszczalni... Praktycznie gotowe są już dwa hotele robotnicze, w których „Czasowe” zakwaterowanie znajdzie część przyszłej załogi kombinatu.

Zwiedzamy rozległy plac budowy w towarzystwie inż. Tomasza Wójcika, absolwenta Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie, który nadzoruje pracę budowlaną przy kotłowni. Gotowa jest do pracy wielka suwnica do mechanicznego wyładunku węgla. We wnętrzu, kotłowni przy instalacji urządzeń, krzątają się brygady z Koszalińskiego „InstaUI”, obiecując, że ogień pod pierwszym kotłem będzie można rozpaść w pierwszej dekadzie lipca...

Gotowy jest magazyn zwierząt rzeźnych, praktycznie zakończono roboty budowlane i instalacyjne w sektorze uboju zwierząt, składającym się z ponad dwudziestu oddzia-

tów produkcyjnych. Kilkudziesięcioosobowa ekipa z białogosińskiego „Metalowca”, pracując po kilkanaście godzin na dobę, pod kierunkiem Edmunda Drejera kończy instalowanie urządzeń i maszyn w sektorze „C”, mieszczącym oddziały rozbioru i ekspedycji mięsa. Oglądaliśmy tu m.iii, topialnię tłuszczów, wyposażoną w najnowocześniejsze wysokowydajne maszyny, dostarczone przez firmy duńskie i znaną w świecie szwedzką firmę „Alfa-Laval”. W dziale kompresorów specjaliści z wrocławskiego „Mostostal” już przeprowadzają próby działania sprężarek chłodniczych.

Brygady z koszalińskiej „Przemysłówki” jedna po drugiej przesuwane są do pracy w sektorach „A” i „B”, w których mieścić się będą wytwórnia wędlin o rocznej zdolności produkcyjnej 5 tysięcy ton oraz wytwórnia konserw i szynki. Te dwa sektory mają być gotowe do końca września. Budowlanych czekają tu niełatwe zadania. Wymaga na jest szczególnie wysoka jakość robót, wielka dokładność wykonania. Trzeba będzie zainstalować znacznie więcej skomplikowanych maszyn i urządzeń.

Uczestniczymy w krótkiej naradzie. Obecni są na niej dyrektor „Przemysłówki”, inż. Jan Adrian i przedstawiciele inwestora — Wojewódzkich Zakładów Przemysłu Mięsnego. Inż. Jan Adrian domaga się, by gotowe już działy produkcyjne jak najszybciej przejmowała skompletowana już, licząca ponad 800 osób załoga kombinatu. Chodzi o to, by mechanicy sprawdzili działanie maszyn i instalacji. Już podłączono energię elektryczną, zapewniony jest dopływ wody do czasu uruchomienia kotłowni kombinatu. pary i ciepłej wody dostarcza kotłownia z pobliskiej Chłodni Składowej. Jak najszybciej trzeba sprawdzić działanie sieci kanalizacyjnej...

— Nie ulega wątpliwości — podkreśla inż. Jan Andrian — że ujawni się wiele usterek i błędów, które trzeba będzie szybko usuwać. Konieczna jest też teraz na budowie stała obecność projektantów z gdańskiej Pracowni Wielobranżowej Biura Projektów Przemysłu Mięsnego. Wyłania się wiele problemów, które trzeba rozwiązywać od ręki. Do 1 lipca zostało tylko kilkanaście dni. Czas nagli... J. LESIAK

mefm

Na początku 1973 r. MHWIJ wprowadziło nowy system ekonomiczno-finansowy w przedsiębiorstwach handlu wewnętrznego. Celem nowego systemu jest stworzenie warunków dla lepszego zarządzania przedsiębiorstwami, racjonalnego gospodarowania i uzyskiwania lepszego zaopatrzenia rynku oraz poprawy jakości usług.

Czy przyniósł on korzyści, jakie teoretycznie wydawały się do osiągnięcia, zwłaszcza zaś czy nastąpił wydatny wzrost płac? Czy uzyska się konieczne środki na rozwijanie i unowocześnianie przestarzałej bazy handlowej?

Dotychczasowe doświadczenia wykazują, że wprowadzony system wyzwolił inicjatywę i przedsiębiorczość aktywno kierownicze przedsiębiorstw handlowych. W mniejszym zaś stopniu przyniósł odczuwalną poprawę w dziedzinie obsługi ludności, która w głównej mierze zależy od polepszenia zaopatrzenia. Istnie potwierdziły się wreszcie obawy, iż przedsiębiorstwa mogą dążyć do ograniczenia wydatków na remonty modernizujące i reklame, kosztem obniżania poziomu usług handlowych, czyniąc to w dążeniu do oszczędności, po to by wzrastał fundusz dyspozycyjny. Okazuje się, że tendencje te nie występują i jest to wynik społecznego wyrobieńia kierownictwa oraz konkurencji na rynku. Kilka przedsiębiorstw (WSS, WPHS i WZGS) zajmuje się bowiem organizowaniem sprzedaży tych samych towarów. Efekty byłyby jeszcze bardziej widoczne, gdyby mniej było trudności w uzyskaniu urządzeń sklepowych i reklamowych oraz wykonawstwa remontowego.

Np. w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie „Arge” w Koszalinie, w wyniku działania nowego systemu finansowego w 1973 roku załoga uzyskała wysoki przyrost dyspozycyjnego funduszu płac, wypłacanego jako dodatkowy premie i dodatki do płac za

osiągnięcie dużej dynamiki obrotu.

W praktyce okazało się, że te same kwoty na premie można wydawać w różny sposób i mogą przynieść mniejsze lub większe korzyści. Uzyskiwany przyrost funduszu dyspozycyjnego można wypłacać pracownikom niejako na zasadzie rozdawnictwa, po zakończeniu i rozliczeniu kwartału. Można też te same środki rozdyktować inaczej. Konkretnie w o-

dobrymi wynikami w pracy. W tej dziedzinie system okazał się korzystny i kryje możliwości bardziej skutecznego sterowania przy pomocy pieniędzy. Niezależnie od tego praktycy dostrzegają również ujemne strony omawianego systemu, chociaż mamy jeszcze mało danych, aby stwierdzić rozmiary negatywnych skutków.

Wysokość oprocentowania kredytu bankowego może być hamulcem dla

mach którego odbywają się systematyczne spotkania oraz ożywione dyskusje między działaczami gospodarczymi.

Cenna jest wymiana doświadczeń i spostrzeżeń w zakresie stosowania oraz kształtowania się sytuacji ekonomicznej w przedsiębiorstwach. Sygnalizowane są także trudności, wynikające w etapie wdrażania systemu. „Klub” potrafił wprowadzić i utrzymać klimat koleżeńskości, swobodnej i bardzo rzeczowej dyskusji. Ten klimat jest bardzo cenny dla rzetelnych rozważań i poszukiwań śmiałych rozwiązań.

Członkami klubu są przede wszystkim przedsiębiorstwa wdrażające system i współdziałające z nimi instytucje. Wspólne spotkania przedstawicieli przemysłu, handlu, banku bardzo wzbogacają dyskusje i pozwalają na głębsze wniki w problematykę gospodarczą, wszystkich uczestników, działających na rynku.

Niezależnie od tego należy informować załogę o osiągniętych wynikach, aby coraz bardziej wciągać wszystkich do gospodarowania. Uważam, że przedsiębiorstwa, które wprowadziły nowy system finansowy, a handlowe w szczególności, powinny mieć nieskrępowaną swobodę w zakresie zatrudnienia i wydatkowania wypracowanych środków, zachowując obowiązek przestrzegania ogólnych przepisów, jeśli taka konieczność wynika z rachunku ekonomicznego. I nie należy obawiać się wydatków. Warto jednak pamiętać przy decyzjach gospodarczych o znanym powiedzeniu, że „sztuka jest zdolnością do wydatku”. Tej sztuki musimy się stać uczyć, by osiągać korzyści tkwiące w nowym systemie ekonomiczno-finansowym.

ROMAN SZAFARZ
i-ca dyrektor? „Arge” w Koszalinie

Nowy system
ekonomiczno-finansowy w handlu

KORZYSTNIEJSZY
DLA
ZAŁÓG

parciu o uprzednio skalkulowany przyrost funduszu dyspozycyjnego można wyznaczyć dodatkowe zadania pracownikom lub grupom, określając wysokość premii za ich realizację, które wypłacać się będzie po wykonaniu tego zadania.

Oczywiście ten sposób wydatkowania jest znacznie bardziej efektywny i bardziej mobilizuje do wykonania takich zadań, które przynoszą konkretne korzyści przedsiębiorstwu i pracownikom. Wymaga to od kierownictwa przedsiębiorstwa szybkiego i odważnego działania, a przede wszystkim umiejętności wyznaczania pracownikom odpowiednio trafnie wybranych zadań. Wydaje się, że korzystnie jest wydatkować 60 proc. przyrostu funduszu dyspozycyjnego w kwartale, a resztę wypłacać po rozliczeniu kwartału tym pracownikom, którzy również wykazali się

inwestycji handlowych. Wiadomo, że inwestycje są konieczne dla szybkiej budowy nowoczesnych obiektów magazynowych, dużych sklepów detalicznych i usługowo-naprawczych. Przy tak wysokim oprocentowaniu kredytów mogą wystąpić trudności w finansowaniu inwestycji przez przedsiębiorstwa handlowe. Wydaje się, że należało by wprowadzić zróżnicowane stawki oprocentowania kredytu na budowę bazy materialnej handlu, gdyż jej brak może spowodować wąskie gardło w gospodarce narodowej i zaopatrzeniu, gdy wzrośnie zapowiadana masa towarowa w Wyniku rozwijających się mocy produkcyjnych i innych dostaw.

Dobrze się stało, że przy Oddziale Wojewódzkim PTE w Koszalinie powstał „Klub Jednostek Inicjujących”, tj. wprowadzających nowy system ekonomiczno-finansowy, w ra-

Życiorysy 30-lecia

ROZALIA BOROWSKA.



Do Kołobrzegu przyjechała, kiedy — jak mówi — jeszcze się dymiło. Razem z innymi odgruzowywała to miasto, które stało się potem rodzinnym dla jej dzieci.

22 lata temu stanęła po raz pierwszy przy stole do filetowania dorszy w kołobrzeskiej „Barce”. Dziś z perspektywy lat mówi o zmianach, jakie dokonały się w przedsiębiorstwie i w jej własnym życiu. — Na początku różnie bywało. Kłopoty z przerwami i ze zbyt małą rybą, nie najlepsze warunki pracy, odbijały się na naszych zrobkach. A ja potrzebowałam pieniędzy, miałam na utrzymaniu troje małych dzieci. Starałam się więc pracować bardzo wydajnie, nieraz po 20 godzin na dobę. Teraz w moim zakładzie jest zupełnie inaczej. Mam fabrykę mączki rybnej, więc się nie marnuję. Przybyło nowoczesnych maszyn, które czynią pracę lżejszą i bardziej wydajną. Wystarczy spojrzeć tylko na rnoń dział przetwórstwa wstępnego. Zautomatyzowane ciągi do obróbki ryb, maszyny do filetowania, nowoczesne urzą-

dzenia do zamrażania, ciepła woda. sprawny transport skrzynek. Teraz pracuję się lepiej, a lepiej zarabiam. W ciągu miesiąca potrafiłam zarobić ponad 5 tys. zł. Dobra pensja wysokie „trzynastki”, coraz lepsze warunki społeczne. pomoc zakładu przy uzyskiwaniu pożyczek na mieszkanie, a do tego jeszcze budowa nowych obiektów w zakładzie — taka jest „Barca” w 1974 r. Teraz u nas jest po orostu dobra gospodarka. Mam z czego rządzić. A za parę lat oędzie jeszcze lepiej.

Tak mówi Rozalia Porowska fileciarka w dziale przetwórstwa wstępnego. W pracy zawodowej należy do przodujących. Zawsze wykonywała swoje obowiązki ponad normę. Cztery razy w rocznym współzawodnictwie pracy zajmowała przodujące miejsce wśród fileciarek. Na leży do pracowników zdyscyplinowanych, emocjonalnie związanych z zakładem pracy, Nic’ też dziwnego, że właśnie jej załoga powierzyła obowiązki męża zaufania. R. Borowska od wielu lat jest aktywnym członkiem Rady Robotniczej. „Przez dwie kadencje była ławnikiem sądu powiatowego. Za wyniki w pracy zawodowej i społecznej przyznano jej odznakę przodownika pracy socjalistycznej, brązową odznakę zastróżonego pracownika morza oraz honorowa odznakę „Za zasługi w rozwoju woj. koszalińskiego”. Jej domowe satysfakcje to trzy udane córki. Dwie po szkole cukierniczej pracują w gastronomii, jedna jest pielegmarką w sanatorium „Ikar”. Ma już pani Rozalia i wnuki, które są oczkiem w głowie babci. A babcia wygląda młodo, na zdrowie nie rzeza i ma zamiar jeszcze przez wiele lat filetować dorsze w „Barce”. — Lubię moją pracę i jestem dumna, że w sukcesach zakładu jest i częśćka mej pracy. — (mir)

„RAWAR” = oczy we mgle

Próżnym trudem okazało się poszukiwanie na tegorocznych Międzynarodowych Targach Technicznych w Poznaniu stoisk znanych zachodnich producentów radarów. Nie przybyli przedstawiciele Decca, Marconi, Raythona.

Dla laików był to zupełnie niezauważalny szczegół. Ale na MTT przyjeżdżają przede wszystkim fachowcy, dla których nieobecność tak znanych firm jest wydarzeniem o wielkim znaczeniu. Przedstawiciele „RAWAEU” — producenta polskich radarów, nieobecność konkurentów uznali za potwierdzenie własnego sukcesu.

„RAWAR” nie jest obcą nam nazwa. Kieśdy przed laty zlikwidowano w Białogardzie wysłużoną elektrownię właśnie Warszawskie Zakłady Radiowe „RAWAR” zainteresowały się zwolnionymi obiektami. Po przebudowie i modernizacji miał w nich powstać oddział produkujący radary morskie. Z różnych przyczyn stało się inaczej, białogardzki zakład zmienił patrona. Ale to już inne sprawy.

Radar na morzu i we współczesnej flocie jest rzeczą wręcz nieodzowną. Trudno np. wyobrazić sobie podróż bez radaru po kanale La Manche, gdzie pogody z reguły są nie najlepsze, a ruch jak na Marszałkowskiej w Warszawie. Marynarze udający się w długi, kilkumiesięczny rejs chcą mieć sprawny i pewny sprzęt.

W minionych latach radary z plakietką: „made in Poland” nie zawsze spełniały te warunki. Były więc wzajemne pretensje. Ze strony marynarzy, że radary są złe, a ze strony producenta, że obsługa jest niewłaściwa. Niczego one jednak nie zmieniały. Zdarzyło się, że marynarze reklamowali jakość radaru zainstalowanego na nowym statku, udającym się w pierwszy rejs. Ekipa monterów pracowała do ostatniej chwili przed odbiciem od nabrzeża, a że uszkodzenia nie usunęła, więc zabrała się w pierwszy odcinek rejsu ze Szczecina do Świnoujścia. Monterzy zeszli ze statku razem z pilotem zadowoleni ze swego dzieła. Kapitan podziękował i z ufnością włączył radar. Ten puścił błękitny dymek, coś zamruczał i już do końca 3-miesięcznego rejsu stał sobie w kacie jako bezużyteczny grat.

Było to na nieszczęście lat 1965—66. W czasie jakiego minął coraz rzadziej słyszeć było narzekania marynarzy. Cichły pretensje, a zaczęły „chodzić” słuchy o coraz lepszej jakości polskich radarów. W ubiegłym roku producent odważył się je pokazać na światowej Wystawie Rybackiej w Vigo w Hisz-

panii. Teraz z Poznania wypłoszył renomowanych konkurentów, Atak zdecydowany i uwieńczony powodzeniem. Niebawem fabryka wypuści serię informacyjną nowego typu radarów SRN 600, w których zastosowane będą układy cyfrowe i obwody scalone. Nowa konstrukcja zapewni jeszcze większą niezawodność działania, a jednocześnie aparat będzie łatwiejszy w obsłudze.

Droga do dużego sukcesu nie była prosta. Przed dwudziestu laty (w maju 1954 r.) kiedy utworzono zakłady nie dysponowaliśmy właściwie niczym. Trzeba było zbudować od podstaw zakład i wyszkolić fachowców, konstruktorów i wykonawców. A rzecz polegała nie tylko na opanowaniu wiedzy z zakresu techniki mikrofalowej i innych pokrewnych, ale także dostosowaniu wyprodukowanych urządzeń do warunków klimatycznych w jakich będą musiały pracować. Wówczas i to było trudnym problemem.

Pierwsze konstrukcje oparte na układach lampowych nie należały do udanych. Ich niską jakość obniżały jeszcze niedostatecznie sprawne elementy i podzespoły. Ciągłe modernizowanie i doskonalenie od biedy spełniały swoją rolę.

Zapowiedzi nowoczesności i zdecydowanej poprawy jakości pojawiły się w 1967 r. kiedy producent przystąpił do opracowywania tranzystorowych radarów nawigacyjnych. Z nimi też wiązano duże nadzieje na uzyskanie kontraktów eksportowych.

Nie pomyłono się. Uruchomiona w latach 1970—71 produkcja rodziny radarów, do której zaliczono radary: małogabarytowe przeznaczone na małe jednostki, uniwersalne — na średniej wielkości statki oraz urządzenia o wysokich parametrach eksploatacyjnych przeznaczone na duże statki zyskały uznanie. Wyróżniono je pierwszą nagrodą w Konkursie na Mistrza Techniki, a ich odbiorcami są oprócz NRD także inne kraje należące do RWPG. Wspomniany już nowy typ SRN będzie dalszym krokiem naprzód.

Po latach przykrych doświadczeń warszawski producent radarów podjął działania, które jest niezbędnym warunkiem prawidłowej eksploatacji tego rodzaju sprzętu: uruchomił serwis. Najpierw w Gdyni i Szczecinie a potem w ważniejszych portach, do których zawiązują polskie statki. To działanie sprawiło, że wzrosło zaufanie marynarzy do sprzętu rodzimej produkcji.

WŁADYSŁAW ŁUCZAK



Tranzystorowy radar nawigacyjny TRN-311 i radar nawigacyjny RN 231 A zamontowane na m/s „Bieszczady”.

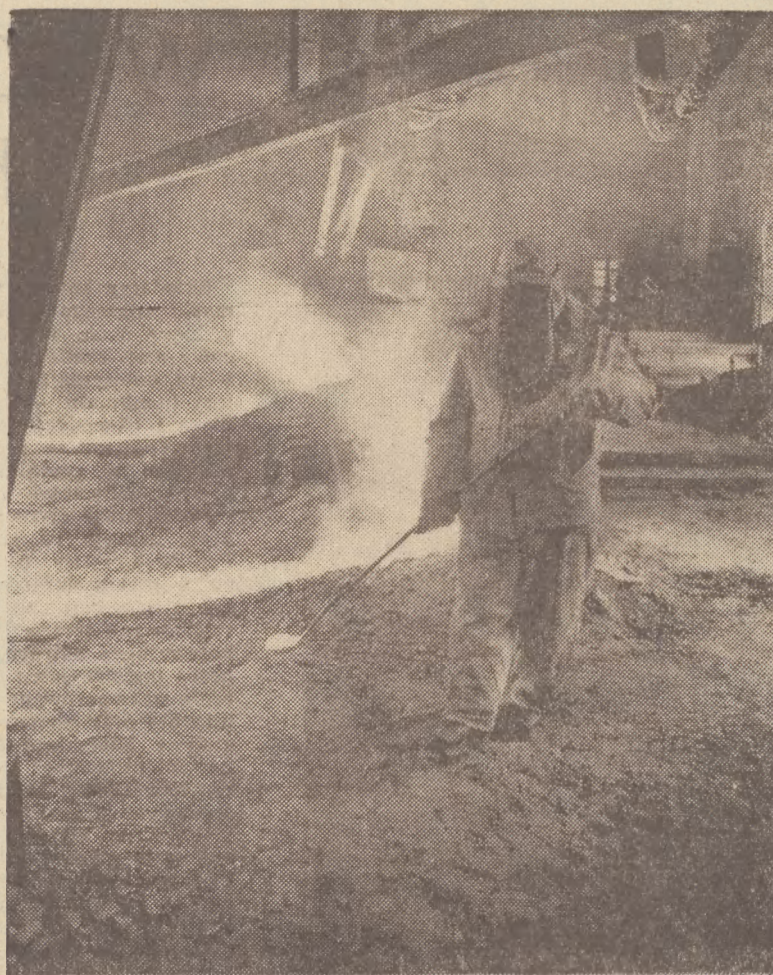
JAKOŚĆ PO JAPONSKII!

Japonia — kraj, którego produkty od lat słyną ze swej wysokiej jakości. Ludzie starsi, pamiętający lata przedwojenne, wciąż jeszcze mają jednak w umyśle zakodowany w tamtych latach stereotyp: „japońska tandeta”. Skąd ta rozbieżność?

Przemysł japoński w latach dwudziestych i trzydziestych naszego stulecia nastawiony był przede wszystkim na masowy wyrób produktów nader niskiej jakości. Po wojnie i kapitulacji — rząd japoński podjął w 1946 r. szeroki program poprawy jakości — perspektywiczny i zarazem ostro podówczas krytykowany przez koła japońskiego biznesu, przyzwyczajone do wypracowywania zysków na bublach.

Pięć lat później ujrzała w Japonii światło dzienne ustawa, wg której licencję eksportową uzyskać mogły jedynie te towary, które przeszły przez gęste sito państwowego systemu kontroli jakości. Stworzone zostały administracyjno-prawne instrumenty nacisku na wysoką jakość wyrobów, wsparte instrumentami ekonomicznymi. W obliczu masowego napływu obcych kapitałów i zalewu rynku obcymi towarami — japońscy przemysłowcy musieli rozpocząć ostrą walkę o zdobycie własnego, japońskiego klienta.

Coraz silniej angażowano pracowników w zagadnienia jakości produkcji. Kadre specjalistów od tych zagadnień kształcili najlepsi specjaliści w świecie: jeden z nich, Amerykanin Gemming, z zarobionych w Japonii kwot, obłożonych niezwykle wysokim podatkiem wywozowym, ufundował nagrodę własnego imienia w dziedzinie jakości. Dziś doroczne konkursy Gemminga — japońska „Do-Ro” — cieszą się wielką popularnością i należą do najwyżej notowanych nagród technicznych w tym kraju.



Na MTT
Poznań 74

- Zestawy komputerowe i minikomputerowe
- Automatyka i aparatura pomiarowa
- Podstawa do dalszych sukcesów

OFERTA DLA RÓŻNYCH PRZEMYSŁÓW

Z bogatą ofertą na Międzynarodowych Targach Technicznych — Poznań-74 występuje reprezentujący polski przemysł sprzętu komputerowego, automatyki i aparatury pomiarowej Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Metronex”.

W zakresie komputerów zwracającymi uwagę eksponatami są zestawy komputerowe R-30 (zestaw ten należy do jednolitego systemu elektronicznych maszyn cyfrowych krajów RWPG), Odra-1305 oraz system minikomputerowy Mera-300. Ten ostatni — produkcji Zakładów Wytórczych Przyrządów Pomiarowych ERA — znajduje się z pewnością szczególnie dużo zastosowań. Systemy minikomputerowe, tworzone na jego bazie, nadają się do celów zarządzania, do obliczeń projektowych i inżynierskich, mogą też być systemami uwarunkowanymi czasowo. Podstawową zasadą przy zestawianiu tych systemów jest umieszczanie minikomputerów bezpośrednio w

miejscu powstawania danych, czyli w poszczególnych komórkach przedsiębiorstwa, jak: planowanie produkcji, przygotowanie produkcji, gospodarka materiałowa, rachuba płac itd. „Usługi” minikomputerów Mera-300 można więc polecić każdemu przemysłowemu zakładowi.

Szczególnie godnym przedstawienia z zakresu automatyki i aparatury pomiarowej jest system nowo opracowanych w Przedsiębiorstwie MERA-PNEFAL, wspólnie z Przemysłowym Instytutem Automatyki i Pomiarów, pneumatycznych stacji sterowania i małogabarytowych regulatorów tablicowych PNEFAL-3. Jedną z wersji tego systemu może współpracować bezpośrednio z maszyną ryflową. Na Targach PNEFAL-3 przedstawiono jako fragment nowoczesnej, nie wielkiej szafy pomiarowo-kontrolnej. Z innych swoich wyrobów przemysł automatyki i aparatury pomiarowej wystawia m. in. systemy: MERALOG, sy-

stem modułów automatyki i system telemechaniki TM-10 oraz wiele innych urządzeń, a często już jedynie pojedynczych elementów pomiarowych i regulacyjnych.

Oferta „Metronexu” opiera się na solidnej podstawie. Stanowił tę podstawę zarówno dynamiczny rozwój zakładów przemysłowych oraz instytutów. Zienoczenia MERA, jak i dotychczasowe osiągnięcia w wyposażeniu w sprzęt komputerowy, aparaturę pomiarowo-kontrolną i w automatyzacji różnych krajowych i zagranicznych przemysłów. Zautomatyzowanie 70 cukrowni w wielu krajach świata. 20 fabryk kwasu siarkowego. 30 bloków energetycznych, 150 statków (w tym część skomuteryzowanych) oraz obiektów tego typu co Płocka Petrochemia, Zakłady Chemiczne w Policach, Tarnobrzpska Kopalnia Siarki czy kombinat Leun* Werke (NRD) i Slovnaft (CSRS) — mówi samo za siebie. (Interpress)

HUTA
„SZCZECIN”

Odbudowę szczecińskiej huty rozpoczęto w 1946 roku. Od tego czasu kraj otrzymał około 7 milionów ton surowców pochodzących ze Szczecina. Huta systematycznie rozszerza swoją produkcję: ostatnio oostanowiono rozpocząć wytworzenie konstrukcji stalowych i elementów maszyn hutniczych. W trakcie budowy znajduje się wytwórnia wielkiej wiertnicze, które będą orodukowane w kooperacji 7 Huta „Ferum”: przeznaczone są one dla odbiorcy norweskiego.

Na zdjęciu: spust surowki.

CAF — Undre

Zagadnienia jakości wykładane są w Japonii przez kadre doskonale przygotowanych specjalistów, nadawanie im uprawnień zastrzeżone jest do kompetencji japońskiego ministra pracy i płac, który wydał już ponad 20 tysięcy tego typu licencji. Od 1956 r. nieprzerwanie trwają radiowe kursy jakości — siedmiodziesięciodniowe dla robotników i mistrzów, trzymiesięczne dla kadry kierowniczej. Od 1960 r. co cztery miesiące rozpoczyna się analogiczny kurs telewizyjny: jednorazowy nakład skryptów dla jego słuchaczy wynosi 100 tys. kompletów. Ten system szkolenia w zagadnieniach jakości ukierunkowany jest na niższe szczeble zarządzania w przemyśle oraz wykonawstwa w produkcji.

Czy można się dziwić, że przy takim nacisku oświatowym i propagowanym spontanicznie rozwija się w Japonii społeczny ruch robotniczy kół jakości? Pod koniec ubiegłego dziesięciolecia było już tych komórek skupiających od 5 do 15 robotników w poszczególnych zakładach pracy lub ich wydziałach, blisko ćwierć miliona, a roczne efekty wprowadzanych przez ich półtora miliona członków usprawnień technologicznych i organizacyjnych wyrażają się kwotą ok. 10 miliardów dolarów w skali rocznej.

Jakość japońskich wyrobów — zanim zawędrowały na eksport — sprawdzana była najpierw na rynku krajowym. Nic więc dziwnego, że dziś na rynku wewnętrznym z japońskimi wyrobami przemysłu motoryzacyjnego, elektronicznego, precyzyjnego nie mogą konkurować żadne obce produkty, choćby najbardziej renomowanych firm zagranicznych. (PAP)

NOVA

na co dzień-smukła sylwetka

JJj[JUJj j^P||

K-183/B

SIANOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU
ZAPALCZANEGO
w SIANOWIE, ul. B. Bieruta 44

ogłoszą

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie części zamiennych do automatów zapalcranych wg dokumentacji i rys. Wartość robót około 180 tys. zł. Dokumentacja do wglądu w dziale gł. mechanika tut, zakładów. Oferty powinny zawierać ściśle określony termin wykonania oraz podstawowe wyre-ny robót **Otwarcie ofert** nastąpi 25 VI 1974 r. o godz. 10, w tut. zakładzie. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, Zastrze- ga się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia prze- targu bez podania przyczyn. K-2034-0

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI
KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
W BIAŁOGARDZIE, ul. Ustronie Miejskie

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowych w budynkach mieszkalnych na terenie miasta Białogard i Karlino, na ogólną kwotę 3.000.000 zł. Orientacyjny zakres robót: zdruńskie, murarskie, tynkarskie, elewacje, ogólnobudowlane, dekarsko-błacharskie i instalacje c.o. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Dokumentacja do wglądu w zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej, przy ul. Dąbrowszczaków 18. Oferty należy przesać pod adresem PPGKiM, do 24 VI 1974 r. Otwarcie ofert nastąpi 26 czerwca 1974 r., o godz. 10, w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej ul. Dąbrowszczaków 18. PPGKiM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-2002-0

URZĄD MIEJSKI W SŁAWNIE
UL. WOJSKA POLSKIEGO 8

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kapitalnego Szkoły Podstawowej nr 2 w Sławnie, przy pl. Sportowym nr 1. Zakres remontu obejmuje wykonanie robót remontowo-budowlanych (posadzki), malarskie, stolarskie i instalacje sanitarne. Urząd posiada do wglądu dokumentację projektową oraz ślepe kosztorysy w referacie GKM, pokój nr 3. Termin wykonania powyższych prac ustala się na dzień 25 VIII 1974 r. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod adresem tut, Urzędu do dnia 1 VII 74 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 VII 74 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2055

URZĄD MIEJSKI W SŁUPSKU

zawiadamia,

że dnia 19 czerwca 1974 r. o godz. 11, w gmachu Urzędu pok. nr 22 odbędzie się sprzedaż samochodu osobowego (po wypadku) TOYOTA COBTINA rok. prod. 1972 w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO, Cena wywoławcza 60.000 zł. Wadium w wysokości 6.000 zł należy wpłacić do godz. 10,30 w kasie Urzędu w dniu przetargu. Oględzin samochodu można dokonać w godz. 9-11 w dniu przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2049

STACJA HODOWLI ROŚLIN
RĘDZIKOWO

ogłasza ogłasza

PRZETARG

na wykonanie robót elewacyjnych Gorzelni Mianowice, pow. Słupsk. Wartość robót około 80 tys. zł. •Termin wykonania robót — 15 VII 1974 r. Informacje w sprawie zakresu robót i dokumentację do wglądu można uzyskać w Dyrekcji SHR W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, prywatne i spółdzielcze. Oferty prosimy składać w SHR Rędzikowo, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia od daty ukazania się ogłoszenia, o godz. 10 w biurze SHR. Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2048

POWIATOWY ZARZĄD DRÓG LOKALNYCH
w CZŁUCHOWIE

w.uu) iuc&@swMia mia

WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW DRÓG

ie * dniem 20 VI 1974 r.

ZOSTANIE ZAMKNIĘTA

dla ruchu kołowego droga lokalna

DEBRZNO-CIERZNIE

na czas budowy mostu

OBJAZD DROGĄ LOKALNĄ o nawierzchni twardej prze- miejscowość UNIECHÓW

K-2046

WP POWSZECHNE DOMY TOWAROWE W KOSZALINIE z siedzibą w SŁUPSKU zatrudni natychmiast EKONOMISTĘ — GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, KIEROWNIKA Domu Towarowego i TECHNIKA DO SPRAW INWESTYCJI. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji WP PDT. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje sekcja spraw pracowniczych, Słupsk, pl. Zwycięstwa 11, pokój nr 8. K-2047

PP STACJE RADIOWE I TELEWIZYJNE W SZCZECINIE zatrudnią TECHNIKÓW I RADIOMECHANIKÓW w specjalności radiowo-telewizyjnej do pracy w telewizyjnym Ośrodku Nadawczym w Koszalinie, Zgłoszenia telefoniczne przyjmuje kierownik ETCN w Gołogórze, tel. Koszalin 229-67. K-2033-0

USŁUGI

TELEWIZORY BWJWtaM «ybk. fachowo Maszkowski, Szciełnek tel. 33-47. Gp-3714-G

TELEWIZORY — naprawiam. Koszalin, tel. 303-39. 268-20. G-3494-0

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD FF-13M, przebieg 50000 km — sprzedam. Wiadomość: Koszalin. Moniuszki 27 m 11, jedo. 10-13. G-3797-0

WARSZAWĘ 224. — stan bardzo dobry — sprzedam. Koszalin, tel. 307-24, do godz. 17. G-3856

FIATA 125P-1500, rok prod. 1372 — sprzedam. Wiadomość: Koszalin ul. E. Gierczak 2 do 3, po godz. 18. G-3857

KIOSK nowy oraz kabine do tuka — sprzedam. Człuchów, Kasza nowa 2, Gp-3725

URZĄDZENIE do produkcji rurek włoskich — sprzedam. Szprotawa skrytka pocztowa 38, woj. zielonogórskie, G-3759

TAPCZAN dwuosobowy tania sprzedam. Koszalin, Wandy Wasi lewskiej 18 m 27, po osiemnastej, G-3781

GOSPODARSTWO rolne pow. 9 ha lub 12 ha — sprzedam. Budynki dobre. Józef Mazur, Możdżanowo, pow. Słupsk, G-3764

GOSPODARSTWO 10 ha 3 km od Leby — sprzedam. Wiadomość: Słupsk, Słoneczna 3/2, Edward Podlesny, G-3811

Koleżance

Izabeli Czarnik

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA

składają

GRONO PEDAGOGICZNE ORAZ OGNISKO ZNP SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 14 W SŁUPSKU

Koleżance

mgr

Krystynie Szostak-Werner

serdeczne

wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA

składają

RADA ZAKŁADOWA, POP i WSPÓŁPRACOWNICY ODDZIAŁU UBEZPIECZEŃ GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ W KOSZALINIE

GOSPODARSTWO rolne 0 p02% 8,75 ha, w tym 1,5 ha łąki w Bie

'fig?' # ~1 *5EK 2mołowat(hodowli). Karol Bes- kten G-3752

DOM jednorodzinny, nowy komfortowy, dobre warunki na warsztat rzemieślniczy w woj. bydgoskim — sprzedam. Wiadomość: Koszalin, tel. 252-49, po godz. 19. G-372#

KUPNO

KUPIE lub wdzierżawie mieszkanie w Słupsku. Oferty: „Głos Słupski”, pod nr 3808. G-3808

KUPIE większą ilość bonów PeKaO. Koszalin, tel. 234-08, od godz. 20. G-3771

BONY PeKaO — kupie. Koszalin, tel. 253-05, po godz. 17. G-3746-0

RÓŻNE

SAMOTNI! Duży wybór ofert po siada Biuro Matrymonialne „Wesła” — 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672 K-25/B-C

PRZYJME dziewczyny do pracy (gospodarstwo rolnio-warzywnicze) z pełnym utrzymaniem, mieszkaniem — wynagrodzenie 1400 zł miesięcznie. Zgłoszenia listowne proszę kierować: Władysław Frackowiak ul. Rzezańska 26, 61-249 Poznań. Gp-3721-9

MAŁEŃSTWO z dzieckiem zatrudni coflock domowa, osobny pokój. Wiadomość: Smółdzino (restauracja) Walentukiewicz, G-3752

PRZYJME na pokój panią, w Koszalinie. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. G-3751

OPIEKUNKA do 4-miesięcznego dziecka potrzebna Koszalin, Morska 51 m 5, Werbiński. G-3775

GARAŻ do wynajęcia. Słupsk, ul. Gen. Pankowa 3 m. 1. Wiadomość: po godz. 15. G-3812

ZATRUDNIĘ na stałe spawaczy-słusarzy, Zakład Słusarski, Koszalin, ul. Pawła Findera 48, Korczyński, Poszukuje lokalu o warsztat rzemieślniczy. G-3727

PANIENKĘ na pokój dwuosobowy przyjmę. Dzwonić? Koszalin, tel. 224-45, po osiemnastej, G-3728

PRZYJME ucznia do zakładu elektromechanicznego 76-200 Słupsk M, Buczka 16a. G-3767

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w dniu 18 VI 74 r.

od godz. 7-15

W KOŁOBRZEGU

ul. ul. Sienkiewicza Żurawia, Matejki. Jedności Narodowej

od nr 9-21 i od nr 66-80

Zakład Energetyczny

przerusza za przerwy w dostawie energii elektrycznej

K-2053

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w KOSZALINIE, ul. Mieszka 1, nr 32, tel. 262-14

OGŁASZA KONKURS

ntastanowiska iusi/rufażorów

praktycznej nauki zawodu junaków OHP w specjalnościach;

- * MURARZ-TYNKARZ-MONTAŻYSTA
- * BLACHARZ-DE&ARZ
- * BE7ONIARZ-Z8ROJARZ

na bardzo korzystnych warunkach płacowych, przewidzianych dla instruktorów piaktycznej nauki zawodu w budownictwie zgodnie z uchwałą BI RM

ZGŁASZAJĄCY się do konkursu powinni legitymować się ukończoną co najmniej zasadniczą szkołą zawodową o danej specjalności, praktyką w zawodzie oraz umiejętnością przekazywania posiadanych wiadomości

OSOBY PRZYJĘTE na instruktorów przejdą specjalne przeszkolenie

ZAINTERESOWANYCH prosimy o zgłaszanie się pod ww, adresem K-1510-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MOXTAZOWE
PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO
KOMPLEKSOWY WYKONAWCA REJONU I
HUTY KATOWICE

przyjmie natychmiast PRACOWNIKÓW

na stanowiska:

- KIEROWNIKÓW BUDÓW z uprawnieniami
- MISTRZÓW BUDOWY z uprawnieniami
- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z praktyką oraz INSPEKTORA ds gospodarki materiałowej

Ponadto zatrudni do pracy pracowników fizycznych w zawodach:

BETONIARZY, CIEŚLI, LASTRYKARZY, MURARZY, STOLARZY, TYNKARZY, ZBROJARZY, SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH, ELEKTRYKÓW z uprawnieniami bez ograniczeń, MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH, OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO z uprawnieniami, KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, ROBOTNIKÓW DROGOWYCH i NIEWYKwalifikowanych

- Zapewnia się;
- wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie
- bezpłatne zakwaterowanie
- pracownikom zamieszkującym w miejscach budowy, przysługuje dodatek za rozłąkę, odpowiednie warunki socjalno-bytowe (hotele lub zakwaterowanie w prywatnych mieszkaniach)
- wyżywienie w stołówkach po zniesionych cenach
- pracownikom fizycznym posiłki regeneracyjne — bezpłatne które wydawane są przez cały rok bez względu na pery roku.

Bo podjęcia pracy należy zgłosić się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym.

ZGŁOSZENIA przyjmuje CENTRALNY PUNKT PRZYJĘĆ PBMPK Zarządu Komplexowego Wykonawstwa w Dąbrowie Górniczej — Tworzeń — Główny Plac Budowy.

Dojazd pociągiem do Dąbrowy Górniczej, a następnie od dworca PKP autobusem WPK nr 18 i 27 do ostatniego przystanku obok Głównego Placu Budowy, gdzie w barakowozie znajduje się Punkt Przyjęć. K-175/B-0

Przystępną formą nauki gry na instrumentach muzycznych przy zastosowaniu nowego zapisu nutowego

roczny korespondencyjny kurs gry

110 GITARZE SOŁOWEJ i BASOWEJ, FORTEPIANIE i AKORDEONIE

oferuje IZOMORF

WARUNKI: własny instrument, wpisowe zł 20, czesne zł 100

BIORĄC UDZIAŁ w korespondencyjnym kursie nauki gry przy przeciętnych zdolnościach popartych pracą możesz w krótkim czasie zagrać wiele popularnych melodii na AKORDEONIE, FORTEPIANIE, GITARZE SOŁOWEJ lub BASOWEJ

ZGŁOSZENIA — Studium IZOMORF Warszawa 02-511 Morskie Oko 2

MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI W BIAŁOGARDZIE MAJĄC WŁASNY INSTRUMENT możesz szybko nauczyć się grać

na GITARZE, FORTEPIANIE, AKORDEONIE lub GITARZE BASOWEJ KORESPONDENCYJNY KURS nauki gry prowadzi Studium IZOMORF

WARSZAWA, 02-511 Morskie Oko 2

WARUNKI: własny instrument, wpisowe zł 20, czesne zł 100

Studium IZOMORF uczy gry na

FORTEPIANIE, AKORDEONU, GWARZE SOŁOWEJ i BASOWEJ)

nowym, łatwym zapisem nutowym

ZGŁOSZENIA na roczny kurs korespondencyjny przyjmuje Studium IZOMORF Warszawa 02-511 Morskie Oko 2

K-184/B-0

<& JEDZ RYBY

SKUPSKU

dobry ryby
nie tylko

ŚWIATECZNYM STOLE

K-1794

Kadry dla kolei

Komitet Zakładowy PZPR słupskiego węzła PKP ostatnio zajmował się bardzo interesującym i ważnym tematem: **głównym kierunkiem d/istania w polityce kadrowej**. Analizie poddano aktu alny stan zatrudnienia na węzle: staż pracy, wiek pracowników, ich wykształcenie i przygotowanie do zawodu.

Szczególnie dużo uwagi poświęcono kryteriom doboru kadry kierowniczej. Powinna ona legitymować się incjatywą we wdrażaniu postępu, wrpżliwością na problemy społeczne, umiejętnością sorawnego organizowania procy i kierowania zespołami ludzkimi.

Zwracano uwagę na ujemną skutki nadmiernej fluktuacji. Aby jej przeciwdziałać należy stworzyć warunki sprzyjające stabilizacji kadr. Obecnie podstawowym źródłem dopływu kadr jest kolejarzka Zasadnicza Szkoła Zawodowa, ale jej absolwenci nie wystarcza na „załata nie” wszystkich luk kadrowych. **Komitet w swych wnioskach umieszcza urtieho mienie w Słupsku stacjonarnym Gro Technikum Kolejowym** które przyczyni się do podniesienia poziomu wykształcenia pracowników kolejowych.

We wnioskach ujęto też najważniejsze problemy kadrowe węzła. Organizacje partyjne poszczególnych służb zostały zobowiązane do inspirowania i kontrolowania polityki kadrowej. (emte)

Kasa w „Gromadzie” przedłuża pracę

Pragnąc pomóc turystom, którzy chcą nabyć waluty, „Gromada” przedłuża czas pracy kasy wymiany walut. Jest ona czynna obecnie w godz. 10—17 (w sobotę od 10—15).

Pogotowie przed żniwami

Mimo wielkiego postępu techniki, rozwoju przemysłu maszynowego i chemii, dostarczających coraz więcej produktów na użytek rolnictwa — nadal jest ono uzależnione od pogody. Długie okresy bez opadów w zimie i na wiosnę przysporzyły zmartwień rolnikom-praktykom i służbie rolnej. Ostatnie opady nieco polepszyły sytuację, ale nie ma jeszcze powodów do nadmiernego optymizmu.

Tym więcej wysiłku trzeba dołożyć do dobrego przygotowania żniw **Oceną przed żniwnych przygotowań zajęła się ostatnio egzekutywa KWiP PZPR**. Zapoznała się ona z informacją Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Powiatowego, uwagami i wnioskami Komisji Rolnej KMiP oraz Komisji Produkcji Rolnej i Zaopatrzenia Ludności PRN.

Według szacunkowych danych powierzchnia rzepaku zajmuje w gospodarstwach państwowych i indywidualnych powiatu ponad 3,8 tys. ha (około 700 ha więcej niż przed rokiem). Na areal pod 4 podstawowe zboża przypada nieco ponad 35,4 ha, około 1,5 tys. mniej niż w r. 1973. Spadek spowodowany jest większym udziałem roślin pastewnych, zbieranych na kiszonki i przeznaczonych do bezpośredniego wypasu. Natomiast zwiększenie arealu pszenicy i jęczmienia iaref?o. Znacząco zmniejszył się udział owsa w gospodarce chłopskiej.

Spw 7b6* jarych ukończono 11 kwietnia, sadzenie ziemniaków — 17 maja. W sumie przebieg prac dołowych oceniono pozytywnie.

Poi?icv rużvwaia znacznie więcej, niż przed „Nv?rn. po?T?>70w sztucznych. W?każ niki hlvby znacznie większe. pdvhv nie br?k nawozów fosforowych i potasowych, który zahamował cpr7pdaż.

Tłość sprzętu pozwala stwierdzić, że tegoroczne żniwa powinny być przeprowadzone sprawnie, ale z drugiej strony dotychczas nie wyremontowano w niektó-

rych kółkach rolniczych kombajnów „Vistula”. Brakuje części zamiennych. Przygotowanie pozostałego sprzętu nie budzi obaw.

Brakuje również w niektórych kółkach rolniczych traktorów (np. w Objeździe — aż 4).

Nie wszędzie, m. in. w gminach Duninowo, Damnica i Kobylnica podjęto odpowiednich przygotowania organizacyjne.

Czasu pozostało niewiele, **ho termin rozpoczęcia sprzętu rzepaku przypadnie prawdopodobnie między 15 a 20 lipca, roznozczenie koszenia zbóż 1—10 sierpnia**. fcniva powinny potrwać około 3 tygodni.

Dla ich sprawnego przebiegu jest niezbędna sprawa na prace transportu, handlu, zapewnienie siły roboczej na czas kampanii, przygotowanie suszarni i magazynów zbożowych, technicznej obsługi sprzętu żniwnego. Każdy kwintal zboża wymaga więc coraz większego nakładu wykwalifikowanej pracy w różnych dziedzinach usług.

A pozostaje jeszcze jedna ważna dziedzina: **usługi socjalne**. Po to, by rodziny pracowników ogieerowskich mogły spokojnie pomagać piży pracy. Czynnne będą 32 przedszkola. 50 dziecińców. 47 stołówek. Planuje się objęcie opieką również dzieci rolników indywidualnych.

Tradycyjnie przyczyna niezadowolenia w minionych latach była praca handlu, n?odpowiednie zaopatrzenie. Handel wiejski deklaruje pełną gotowość do *rwiw. Ale jak będzie naprawdę?

(tem)

Dziś w „Alce” i „Famarolu”

Koncert w halach fabrycznych

Wczoraj w słupskim ratuszu zebrał się uczestnicy sympozjum pn. „Muzyka w środowisku robotniczym”, zorganizowanego przez Zarząd Główny KTSK, WRZZ i STSK. Wypowiadali się przedstawiciele z wyższych szkół muzycznych, filharmonii, działające kulturalni zaangażowani w upowszechnianie muzyki.

Po południu kontynuowana sympozjum w Klubie Morskim w Ustce. Z recitalem akordeonowym wystąpił tam również doc. dr Joachim Picbura z katowickiej PWSM.

Dzisiaj wszyscy uczestnicy odwiedzą dwa słupskie zakłady — „Alkę” i „Famarol”, które do swych hal fabrycznych zaprosiły na koncerty zespół kameralny Państwowej Filharmonii im. Stanisława Moniuszki w Koszalinie.

Po koncertach ciąg dalszy dyskusji w ratuszu.

(tem)

W REPERTORIUM — FICROCH

ŚWIETLI-ICA PRZY T. L. DŁUGIEJ — ZNÓW CZYNNA

Komitet Obwodowy nr 14 wznawia działalność świetlicy w Domu Społecznika przy ul. Długiej 2, codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 17—21. Do dyspozycji byłalców oddano komplet gier świetlicowych oraz ping-pong.

Jutro, 18 bm., o godz. 18 odbędzie się spotkanie ze słupskim pisarzem Leszkiem Bakulą. (tem)

BILET DLA SŁUPSZCZANEK

SLIJSK. W piątek po południu telewizja pokazała kolejną pozycję z cyklu „Bilet”. Przed widownią i jury pojawiły się reprezentacje kół PTTK. Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Koszalinie oraz Liceum Ekonomicznego w Słupsku. Ich zadaniem było skuteczne zachwalanie uroków swego regionu.

Ostatecznie dziewczęta ze słupskiego Liceum Ekonomicznego, które były lepiej przygotowane, szczególnie w doborze argumentów, wygrały 6:3 i zdobyły ów „bilet” na iazde po Polsce. Ale wygrał też cały nasz region, bo dzięki telewizyjnemu pojedynkowi mieszkańcy odległych części kraju mogli się zapoznać z bardzo interesującymi okolicami województwa i jego dorobkiem. (tem)

niczych „Agromet — Famarol”. 101,5 proc. planu sprzedaży wyrobów, ponad 150 proc. dostaw kooperacyjnych. Pozostałe wskaźniki nieznacznie wyższe, niż przewidywano w planach. 770 szt. brzoń telerzowych wysłano do NRD, 600 szt. przetrząsa

Pokłosie dobrej roboty

dok osiedla Sobieskiego od strony ul. Chrobrego.

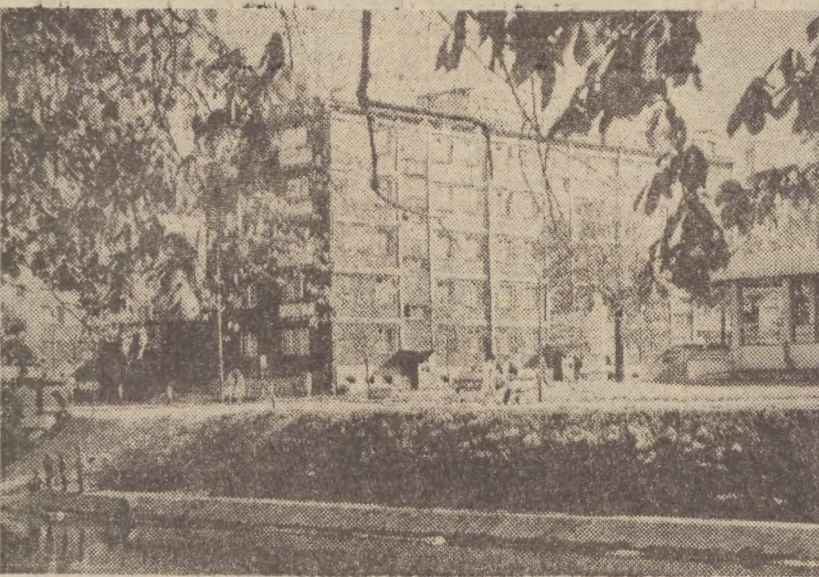
Wizyta w Kombinacie Przemysłu Skórzanego „Alka” — i równie optymistyczne informacje.

3 min par obuwia, 430 tys. par rękawiczek, 53,5 tys. szt. odzieży skórzanej, 1,277 tys. m. kw. skór miękkich, 2,267 ton skór twardych. Wartość tych wyrobów 1,550 mln zł, na planowane 1,519 mln zł.

Są też nowi odbiorcy zagraniczni, głównie w Afryce. W I półroczu wyeksportuje się 200 tys. par obuwia, 1,45 tys. par rękawiczek i ponad 14 tys. szt. odzieży. Wartość tych wyrobów — 5,5 mln zł dewizowych.

* * *

Równie optymistyczny jest meldunek z Fabryki Maszyn Rolniczych



Widok z rzeki

Ul. Zawadzkiego, oglądana z drugiej strony rzeki, spod konarów drzew rosnących przy ul. Bieruta, udaje się niemal międzyosiedlowy deptak. A jest to przecież jedna z najruchliwszych arterii naszego miasta. (tem)

Fot. I. Wojtkiewicz

Przed półmetkiem

OTYM, że w Słupskim Przedsiębiorstwie Budowlanym dzieje się coraz lepiej, pisaliśmy na początku roku. Dyrektor Tadeusz Filipiuk był przekonany, iż ten rok będzie przełomowy. Zastrzegł się jednak żeby o pracy budowlanych napisać dopiero na przełomie roku. Składamy więc w SPB wizytę przed półmetkiem i... znajdujemy pokrycie zapewnień dobrej roboty.

Plan półroczna przewidywał wykonanie produkcji podstawowej wartości 94 mln. zł. Już teraz można przewidzieć że ta wartość zostanie przekroczona o ponad 2 mln. zł. Najlepsze wyniki osiągnęli pracownicy zakładu OWT Planowano produkcję 750 izb, wykonanie przekroczyły tysiąc izb!

Wymowne są również osiągnięcia w produkcji rzeczowej. Do końca czerwca pracownicy SPB przekażą użytkownikom 26,9 tys. m. kw. powierzchni użytkowej, na planowane 25 tys. m. kw.

Największe budowy pół-

Żłobki i przedszkola w lipcu i sierpniu

Podobnie jak szkoły, żłobki i przedszkola będą w okresie lipca i sierpnia remontowane.

W Iłfcu czynne będą żłobki nr 1 i 3. zaś remontowane — nr 2 i 4. W sierpniu — odwrotnie. Nie będzie też czynny w lipcu żłobek tygorinio wy.

Natomiast przedszkole nr 1 przy ul. Kilińskiego, nr 6 przy ul. M. Fornalskiej i nr 10 przy Zygmunta Aueusta czynne będą w lipcu. W sierpniu zaś czynne: nr 3 (Zygmunta Augusta), nr 5 (Niemcewicz) i nr 9 (Sportowa).

Wszelkie formalności związane z przeniesieniem dzieci na okres remontu żłobka lub przedszkola do innych, w tym czasie czynnych, załatwia się w żłobkach i przedszkolach, gdzie dzieci przebywają na stałe, (f)



COGDZIE-KIEOY

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od godz. 10—16, w soboty do 14.

Apteka nr 31, przy ul. Wojska Polskiego 9, tel. 28-93

17 CZERWCA
PONIEDZIAŁEK
LAURY

Lt ES ów*

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (nagłe wezwania)
60-11 — zachorowania

Inf. kolej. 81-10

Taxi: 39-09 ul. Murarska
38-24 pl. Dębskiej
Taxi bagaż. 49-80
Pomoc drogowa 42-85

TDYURY

WYSTAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — nieczynne
KLUKI: Zagroda Słowińska — nieczynna

KLUB MPiK — wystawa duńskiej grafiki użytkowej

DTK INO

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Złoto Mackenny (USA, 1. 16) pan. — g. 19

DĘBNICA KASZUBSKA

JUTRZENKA — Droga do Saś (franc., 1. 18) pan. — g. 19

PROGRAM I

Wiad.: 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00 i 2.55

7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty 1 minuty 7.35 Dzień dobry kierowcy 7.40 Takty i minuty 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie 7. stolic 8.35 Turniej pianistów rozrywkowych 9.05 Melodie filmowe 9.30 Pieśni i tańce narodów ZSR 10.08 Spotkanie z bluesem 10.30 „Gry i zabawy Renona K” — ode. pow. 10.40 Ciękawostki „Polskich Nagrań” 11.00 Ekspres muzyczny 11.10 Nie tylko dla kierowców 11.25 Alfabet Polski: Kieleckie 11.30 Na muzycznej antenie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Na muzycznej antenie 12.40 Koncert żywych 13.00 Zespół ludowy PR 13.15 Alfabet Polski: Kieleckie 13.30 Tańce różnych epok 14.00 Ze świata nauki i techniki 14.05 Wieś tańczy i śpiewa 14.35 Radiowa agencja muzyczna 15.05 Listy z Polski 15.10 „Estrada przyjaźni” — ZSR 15.35 Zespół taneczny „Mełur” 16.10 Z polskiej fonotece 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Od „Les Doubles Six” do „Novi” 17.00 Radio-kurier 17.20 Grupa „Soft Machine” 17.40 Melodie C. Portera 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Radiowa kronika muzyczna 19.15 Gwiazdy polskich estrad 19.00 „Społem” — dla wspólnego dobra 20.00 Naukowcy — rolnikom 20.15 Płytytka 20.50 Kronika sportowa 21.00 Miejsce Polski w RWPG — aud 21.15 „Qui Pro Quo” 21.40 Na organach i na moog 22.15 Mini-recital wieczoru — L. Hall 22.30 Poznajemy style jazzowe 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 Muzyka na estradach świata 23.10 Jubileusz 60-lecia urodzin D. Ojstracha (1908-1968) 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej 0.10—2.55 Program z Olsztyna.

PROGRAM II

Wiad.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30 i 23.30

7.00 Minioferty 7.10 Dla nauczycieli 7.35 Alfabet Polski: Kieleckie 7.45 Pozytywka 8.35 My 7.4 8.45 Muzyka ludowa w opracowaniu artystycznym 9.00 Przed startem na wyższe uczelnie 9.30 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Jedna wojenna noc” — fragm pow. 10.20 Koncert Chóru PRiTV we Wrocławiu 10.40 Alfabet Polski: Kieleckie 11.00 Przed startem na wyższe uczelnie 11.25 Stare przeboje 11.35 Porady dla kobiet 11.45 Melodie z Łowickiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Utwory skrzypcowe kompozytorów polskich 12.20 Alfabet Polski: Kieleckie 12.35 Utwory inspirowane morzem 13.00 Uniwersytet URIT 13.10 Muzyka polskiego re-

CLA 110

nesansu 13.35 Antykwarjat z kii rantem 14.00 Więcej lepiej, tańiej 14.15 Alfabet Polski: Kieleckie 14.35 Muzyka operowa 15.00 Dla dziewcząt i chłopców 15.40 Pieśni i tańce świata 16.00 Alfa i omega 16.15 Nowości radiowego studia 16.43 Warszawski Merkury 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echo dnia 18.40 Alfabet Polski: Kieleckie 19.00 Gra ze spół „Błękitny Efekt” (CSRS) 19.15 Jez roszyński 19.30 Koncert Chóru PRiTV w Krakowie i Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRiTV 20.18 Poezi Polski Lu dowej 20.57 Muzyka jazzowa 21.30 Z kraju i ze świata 21.50 Wiad. sportowe 21.55 Studio Współczesne: „Dnia oko piękne” — słuch. J. Abramowa 22.35 Dzieła K. Pendereckiego — aud. 23.23 Kwintet jazzowy A. Kurylewicz 23.35 Co słychać w Świecie? 23.40 F. Lilius: Miss. Breysissima (chór PRiTV w Krakowie).

PROGRAM III

Wiad.: 5.00, 6.00 i 12.05

Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.00

7.05 Zegarynka 7.30 Zawsze w poniedziałek 7.40 Zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.35 Powracająca melodiody 9.00 „Odciecia ręk” — ode. now. 9.10 W kręgu jazzu 9.30 Nasz rok 74 9.45 Poranek operowy 10.15 Koncerty-pastisze Z. Laurence’a 10.35 Męskim okiem — mag 11.45 „Skazani na sukces” — ode. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na poznajskiej antenie 15.05 Program dnia 15.10 Z prywatnej nvl.ot.eki 15.30 Salon radiowy 15.45 Gra grupa „Synopsis” 16.00 Pod dachami Paryża 16.30 Gra grupa M. Westbrook 16.45 Nasz rok 74 17.05 „Odciecia ręk” — ode. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Wieczór autorski — spotkanie z R. Wójcikiem 18.05 Na estradzie ze spół „The Temptations” 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 To miki poezji śpiewanej 19.05 Premiera. „Niezwyciężony” — Stanisława Lena — I ode 19.35 Muzyczna pocztą UKF 20.00 Czas te różniejszy i przesyły 20.15 60 minut na godzinę — aud 21.15 Fantazja elektryczna — K. Schulze 21.24 Nie czytałeś — to posłuchajcie 21.44 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda, siedmiu wieczorów N. Moussouri 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Ulubione wiersze H. Słowackiej 23.05 Collegium musicum Psalmi F. Liszta (I) 23.45 Program na wtorek 23.50 Śpiewa L. Dalia.

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 HMz

KOSZALIN

6.40 Studio Bałtyk 16.20 Ta bu dowa — to budujący przykład — rep B. Horowski 16.27 Śnie waja polscy piosenkarze 16.35 „Jadzia” — czyli rzecz o wychowaniu — rep I. Kwaśniewskiej 16.50 7 muzycznego albumu 30-lecia 16.55 Pogadanka R. Lutomskiego 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Z wizyta

16.10 Program dnia
16.15 Oferty.
16.30 Dziennik (kolor)
16.40 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor)
17.25 Echo stadionu
17.50 Kronika Pomorza Zachodniego
18.40 „Mister eksportu” — reportaż z MTT w Poznaniu
19.15 Przypominyamy radzimy
19.20 Dobranoc: Cypisek, syn rozbójnika Rumcajsza (kolor)
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Teatr TV J. Iwaszkiewicz — „Stawa i chwała” — cz. II pt. „Polonia Restituta”. Wyk.: A. Słaski, R. Hanin, W. Niemyska, W. Mazurkiewicz, M. Dubrawski, A. Senluk, E. Warchoła, L. Herdegen, P. Plotnicki, R. Wilhelm!, J. Duriasz, E.

TELEMBIA

Fetting, I. Machowski i inni (kolor)
21.40 Wiad. 6portowe
21.50 Rozmowa z pisarzem — Z. Bielnickim
22.15 Pieśni M. Karłowicza
22.35 Dziennik (kolor)
22.50 Program na wtorek
PROGRAM OŚWIATOWE:
12.45 i 13.25 TVTR Jez polski oraz Mechanizacja rolnictwa (po wtórzenie wiadomości); 15.40 NURT — ekonomia. Cele i funkcje polityki społecznej. PZG L-5

CZTERECH LIDERÓW WMIELNIE

-Wczoraj w Mielnie rozegrana została VI. runda ogólnopolskiego turnieju szachowego o „Puchar Bałtyku”. Prowadzący w rozgrywkach Ehreifeucht oraz Wojciech stracili punkty w bezpośrednim pojedynku. Natomiast Kruszyński (Poznań*) pokonał Piotra Gasika (W-wa) a mistrz, Tadeusz Żółtek (Łódź) pokonał Lucjana Stańczyka (Koszalin).

Po sześciu rundach prowadzą: Ehreifeucht, Wójciszyn, Gasik i Żółtek po 5 pkt. Koszalinianin — Stańczyk zajmuje pozycję w grupie zawodników od 5 do 13 miejsca.



ZWYCIĘSTWO W NICEI

W ósmej rundzie rozgrywek Olimpiady Szachowej w Nicei, reprezentacja Polski pokonała Jordanię 4:0.

Po ośmiu partiach prowadzi ZSRR — 29 pkt. przed Szkocją — 19,5 pkt., Walią — 18,5 pkt i Polską — 17,5 pkt.

NA OŚMIU FRONTACH WALCZYLI HARCERZE

— Marek, jeszcze musisz przesunąć strzałkę w lewo. Słyszysz? Za mocno, cofnij! O tak, dobrze, mamy go! A teraz biegiem na tamtą górę.

Ci, którzy w piątek byli na Górze Chełmskiej w Koszalinie, ze zdziwieniem a jednocześnie zainteresowaniem przyglądali się chłopcom w harcerskich mundurkach, którzy — pochyleni nad radiem — w skupieniu nasłuchiwali skąd odezwie się sygnał „lisa”. Krótkie „moe”, trochę dłuższe „moi” — sygnały nadawane alfabetem Morse’a elektryzowały ich, w ruch szły pokręta odbiorników radiowych. Za daniem polegało na znalezieniu siedziby „lisa”, czyli umiejscowieniu radiostacji na dającej sygnały.

Rojno i gwaro było w czwartek i piątek na Górze Chełmskiej, pływalni WOSTiW, w hali „Gwardii” i autodromie Technikum Samochodowego, gdzie o miano najlepszej drużyny walczyli uczestnicy IV Wojewódzkiego Manewrów Techniczno-Obronnych Chorągwi Koszalińskiej.

Jak już informowaliśmy, wzięło w nich udział 250 harcerzy reprezentujących wszystkie hufce z wyjątkiem człuchowskiego. Do Koszalin przyjechali zwycięzcy eliminacji powiatowych. Bogaty program dawał możliwość wykazania się wieloma umiejętnościami, nabytymi podczas zajęć w drużynach. Podczas gdy na pływalni WOSTiW harcerze popisali się umiejętnościami ra-

towniczymi, obok — w hali — walczyli dżudocy. Sędziował sam mistrz, M. Tałaj. Bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci Koszalin, pokonując harcerzy ze Słupska i Szczecinka. Najlepszymi ratownikami okazali się natomiast harcerze z Kołobrzegu zwyciężając zawodników Złotowa i Sławna.

Na samochodowym torze przeszkód prym wiodli słupszczanie, natomiast najlepszymi motocyklistami okazali się reprezentanci Szczecinka.

Największą popularnością cieszyły się zawody strzeleckie, w których uczestniczyło 8 drużyn. Zwyciężył harcerze z Wałcza, przed reprezentantami Słupska i Szczecinka. Piękny pokaz sprawnego gaszenia ognia, szybkiego przychodzenia z pomocą zagrożonym dali harcerze z Rtańsardu, Bytowa i Szczecinka. Pierwszej pomocy na tomiast najsprawniej udzielił sanitariusz ze Sławna, Wałcza i Białogardu. W na wiązaniu łączności radiowej najlepiej radzili sobie harcerze słupscy, reprezentanci Białogardu i Sławna. „Lisa” najszybciej wykryli złotowianie.

Współorganizatorami manewrów byli żołnierze z Bałtyckiej Brygady WOP. Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych, KW MO i LOK.

JEDENASTKA ŚWIATA

Mistrzostwa świata obługuje liczna ekipa sprawozdawców AFP. Wystannicy tej agencji obserwujący mecze na wszystkich stadionach, po pierwszej serii finałów ogłosili „reprezentację świata”. Znalazł się w niej Kazimierz Deyna, a wśród rezerwowych również Robert Gadocha.

A oto wybrańcy AFP: bramka — Marie (Jugosławia), obrona — Suurbier (Holandia), Figueroa (Chile), Beckenbauer (RFN) i Breitner (RFN), pomoc — Neeskens (Holandia), Oblak (Jugosławia), i Deyna (Polska), atak — (Rep (Holandia), Cruyff (Holandia), Benew (Bułgaria).

W grupie rezerwowych znaleźli się bramkarz urugwajski Mazurkiewicz, obrońcy rBrazylijczyk Luiz Pereira i Jugosłowianin Hadziabdic, pomocnik Bułgar Bonew i napastnicy Jairzinho i Polak Gadocha.

W SKRYCIE

* NA TRASIE Warszawa — Łódź, na dystansie 145 km, rozegrany został 14 tradycyjny Wyścig CRZZ o puchar „Głosu Pra cy”. Startowało 215 kolarzy z miśrzem świata, Szurkowskim. Pierwszy lotny finisz w Sochaczewie wygrał Majkowski (Włókniarz Łódź), a drugi — w Łowiczu — Udek (Polonia Warszawa). Na 35 km przed metą od czołówki bez żadnego trudu oderwał się mistrz świata, Szurkowski i samotnie podążał do Łodzi, wjeżdżając na helenowski tor z 32-sekundową przewagą nad grupą, którą przyprzewodził Lucjan Lis.

* W RICHMOND zakończył się mistrzostwa USA w biegu ścieżkowym. Triumfował Bruce Janer, osiągając bardzo dobry rezultat — 8245 pkt. Jest to najlepszy tegoroczny wynik w dzie ścieżkarskiego i piąty w historii lekkiej atletyki. Obronca tytułu, Jeff Bennett zajął drugie miejsce — 7913 pkt, a trzecie wywalczył Fred Samara — 7852 pkt.

* 30-LETNI Japończyk Akio Usami wygrał bieg maratoński w Indsorze, osiągając czas 2:15.61. Drugi na mecie Brytyjczyk Bernie Plain przegrał ze zwycięzcą o ponad 3 min.

* PODWÓJNYM zwycięstwem Włochów zakończył się bieg maratoński w Angers. Acapulo osiągnął czas 2:21.35, Magnano — 2:21.56, a Czechosłowak Maldek — 2:22.47.

TOTEK

lit. 19, SS, 29, 37, 49 do-
datkowa — 40:
Banderola: 1783.

również wiele krytycznych uwag o takich drużynach jak Brazylia, Jugosławia, RFN. Po pierwszych występach, fakt że słabszych niż oczekiwano, kibice już pozbawiają te zespoły szans na ostateczny sukces. Natomiast nasi — w przekonaniu wielu ludzi — wyrosli na faworytów jeśli już nie II rundy, to chociaż wstępnych eliminacji.

Każdy zespół w turnieju miewa słabsze momenty, wspomniane drużyny — być może — właśnie od takich zaczęły swój udział w finale. My możemy się cieszyć z do brego występu biało-czerwonych, być dumni z niezwykle pochlebnych opinii, jakie najwięksi specjaliści wy stawiają naszej drużynie. Już w sobotę wieczorem mogliśmy powiedzieć, że udział Polaków w finałach przyniosł sukces. To jest oczywiście. Dni dzielące nas od następnego spotkania (z Haiti) z pewnością będą niezwykle długie. Jest dosyć czasu na dyskusję, a także — snucie marzeń. Nawet najśmielszych. Ocena musi być jednak rzeczowa i obiektywna. Bo dziś zachłystując się sukcesem, jutro można popaść w depresję.

Wielka gra dopiero się zaczęła. Za wcześniej szukać „pewniaków” do II rundy. Awans, wywalczony tylko 8 dni, a kandydatów z zupełnie realnymi szansami. Jeszcze jest czas na najmnij kilkunastu — (ol-af)

Po powrocie do „Sonne Post”

WIELKA radość panowała po meczu z Argentyną w polskiej ekipie, wśród miejscowej Polonii, Polaków przybyłych na Mistrzostwa Świata z kraju oraz licznych sympatyków naszej drużyny z RFN. Nie ukrywali jej również piłkarze, już na spokojnie rozpamiętując w drodze do Murrhardt przebieg pojedynku. Autokar naszej reprezentacji przypominał „we soły autobus”. Piłkarze dziesięciu trenerom, ci nie szczędzili pochwał swoim podopiecznym. Żółtego mercedesa asekurowali tym razem nie tylko policjanci. Długim sznurem podążały za nim do Murrhardt prywatne auta z kibicami.

Pod hotelem „Sonne Post”, mimo bardzo późnej pory, gromadzili się mieszkańcy miasteczka, dla których zwycięstwo Polaków było również dużym przeżyciem. Całe Murrhardt kibicuje bowiem biało-czerwonym. Piłkarzom zgotowano pod hotelem gorącą owację, a właściciele „Sonne Post” — bracia Wilhelm i Albert Bofingerowie — podjęli zwy-

cięców szampanem. To-astom nie było końca. Piłkarze wznosili je jednak woda mineralna lub sokiem. Zawodnikom nie dane było jednak długo fetować sukcesu. Jak zwykle po meczu, udali się orte do „gabinetów odnowy”, gdzie trzej ma-

W POLSKIM OBOZIE

sażyci doprowadzali do pełnej sprawności zbolące mięśnie. Po kąpieli w basenie i natryskach zawodnicy położyli się spać.

Na konferencji prasowej pierwszy zjawił się trener Władysław Cap. Był wyrażnie przygnębiony. Oświadczył, że w pierwszej połowie meczu Polska pokazała bardzo dobry futbol i jego zespół nie miał nic do powiedzenia. Z naszej drużyny nikogo nie wyróżniał, uważając, że siła polskiej jedenastki tkwi w doskonałym kolektywie.

Zwycięstwo ŁKS w „Pucharze Lata”

W meczu piłkarskim o „Puchar Lata” ŁKS pokonał Sturm Graz (Austria) 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 65 minucie Mszycza. Widzów 5 tys.

ŁKS wystąpił osłabiony brakiem Tomaszewskiego i Bulzackiego oraz Drozdowskiego. Naszego reprezentacyjnego bramkarza zastąpił z powodzeniem Puchalski, który interweniował kilkakrotnie bardzo pewnie.

NII MECZU



Bramkarz argentyński był niepokieszony po pięknej akcji Szarmacha. Minęło parę minut, a w Carnevali (na zdjęciu górnym) już dwa razy musiał wyjmować piłkę z siatki. Po przed Szarmachem skutecznym, strzelcem był Lato. Na zdjęciu dolnym — z tej akcji padła bramka. Telefoto

MISTRZOSTWA W MOTOCROSSIE

Na koszalińskim torze motocrossowym rozegrano II eliminację Motocrossowych Mistrzostw Polski strefy północnej. W zawodach startowali motorowcy z KM Szczecina, Zjednoczonych Września, Człuchowskiego Klubu Motorowego i Transportowca Koszalin. Poza konkursem startowała także ekipa motorowców z Neubrandenburga (NRD). Dobrze przygotowany tor i piękna pogoda, a także wyrównana stawka zawodników, ściągnęły na motostadion przy ul. Pawła Findera wielu miłośników tej dyscypliny sportu.

W klasie 125 ccm zwyciężył: 1) Zarzycki (MK Szczecina).

16 BRAMEK

Pierwsza kolejka turnieju finałowego piłkarskich MS Już po za nami, W 8 spotkaniach rozegranych w czterech grupach strzelono 16 bramek. Najwięcej padło w spotkaniu Polski z Argentyną — pięć.

W tabeli najsukuteczniejszych strzelców prowadzą: nasz reprezentant Grzegorz Lato i Johannes Rep (Holandia) — obaj po 2 bramki. Po jednej bramce uzyskali: Breitner (RFN), Ormer, Jordan (obaj Szkocja), Streich (NRD), Szarmach (Polska), Sannon (Haiti), Rivera, Benetti, Anastasi (wszyscy Włochy), Babington i Heredia (obaj Argentyna). Jedną bramkę padła z samobójczego strzału Australijczyka Currana.

MEDALOWY D080BEK RKROBJITÓW

I Mistrzostwa Świata w Akrobatyce Sportowej przyniosły wielki triumf drużynie gospodarzy, Radzieccy akrebari wywalczyli osiemnaście złotych pięć srebrnych i jeler brązowy medal. Wygrali oni w sześciu z siedmiu konferencji wielobojowych oraz w jedenastu ćwiczeniach w poszczególnych konkurencjach.

Polska ekipa wywalczyła w Mistrzostwach Świata 1 złoty, pięć srebrnych i pięć brązowych medali.

Trener Górski był rozpromieniony. „Zespół wykonał całkowicie plan, który narzuciliśmy przed meczem. Prowadząc do przerwy 2:0 i mając w pierwszych minutach drugiej połowy pecha w sytuacji podbramkowej, kiedy strzał Szarmacha trafił w słupek, Polacy zaczęli grać zbyt wcześnie na utrzymanie wyniku. Druga bramka dla Argentyny obciąża obronę, a głównie Szymonowskiego. W mojej drużynie nie wszyscy wytrzymali kondycyjnie. Na ich usprawiedliwienie trzeba powiedzieć, że taktyka, która zastosowaliśmy, była bardzo wyczerpująca. Ponadto rozgrywanie meczu przy dość wysokiej temperaturze, kiedy cały czas przygotowywaliśmy się w stocie i deszczu — również było na reke Argentyńczykom a nie nam. Pamiętajmy, że Argentyna była wyżej oceniana przed mistrzostwami niż moja jedenastka. W polskiej reprezentacji wyróżniam w zasadzie wszystkich, a? najbardziej Tate. O przeciwnikach podobał mi się Heredia”.

ciri), 2) Szwemin (CzKM), 3) Cisek (KM Szczecin).

Klasa „Promet”: 1) Antonowicz (CzKM), 2) Kałduński (CzKM), 3) Michnowicz (C?KM).

Klasa 250 ccm: 1) Rutkowski (KM Szczecin), 2) Knap (CzKM), 3) Zarzycki (KM Szczecin).

Klasa 500 ccm: 1) Bulikowski (KM Szczecin), 2) Antonowicz (CzKM), 3) Szwemin (CzKM).

W klasyfikacji zespołowej zwyciężył KM Szczecin — 72 pkt przed Człuchowskim Klubem Motorowym — 66 pkt, KM Września — 15 pkt.

Szwedzi wybrali piłkę nożną

Wielką rozterkę przeżywała w sobotę telewizja szwedzka. TV transmitowała w tym samym czasie na różnych kanałach uroczystości zaślubin 30-letniej księżniczki Krystyny — siostry szwedzkiego króla, Karola Gustawa i debiut piłkarski Szwecji na mistrzostwach świata w meczu z Bułgarią. Jak wynika z wstępnej oceny prasy szwedzkiej, większość wybrała futbol. Wielu ludzi — głównie starszych i kobiet — zebrało się na ulicach Sztokholmu, aby obserwować przejazd młodej pary,

JEDYSTYM ZBIORUM

WIDZIELISZIE mecz w telewizji? Widzeliście. Czytaliście sprawozdania? Oczywiście. Ale mimo to...

I kibice zasypują nas lawiną pytań na temat szczegółów i szczególików. Wyjaśniamy, podajemy dodatkowe dane, chociaż w redakcji sportowej niedzielnej wieczór jest i tak wypelniony pracą. Rozumiemy jednak, że zainteresowanie sobotnim występem było olbrzymie, a po meczu — radość jest jeszcze większa. Kibice snują już tak śmiałe plany, że właściwie nasi piłkarze powinni się dobrze rozejrzeć: Kogo by jeszcze...

W niejednej rozmowie staliśmy się przypominać, że Polacy sobotnim meczem, wprawdzie błyskotliwie i nadzwyczaj obiecująco, ale... tylko rozpoczęli swój udział w turnieju.

Po, powiedzmy sobie szczerze, niezbyt udanych sparrinach polskiej jedenastki, nie którzy kibice nadzwyczaj surowo osądzali trenera Górskiego, i jego podopiecznych. Teraz — już po pierwszym meczu w RFN — widzą w tych samych sportowcach kandydatów na mistrzów.

Chętni* obejrzelibyśmy mistrzów olimpijskich również na najwyższym podium mistrzów świata, al* trzeba

DOBRY
ale tylko
POCZĄTEK

a Włosi zdobędą dwa punkty nad naszym zespołem, to los polskiej jedenastki zależeć będzie od rozmiarów zwycięstwa nad Haiti. Można go oczekiwać, nie wolno być zbyt pewnym. Włosi, będący wielkimi faworytami jubileuszowych MS, mieli przecież sporo kłopoty z naszymi najbliższymi przeciwnikami. Kto przypuszczał, że Haiti potrafi prowadzić w spotkaniu z renomowanymi „azzurami”? We*oraJ wysłuchaliśmy

